

DAR AMIKI. 13 sierpnia 1997 r., o godz. 4.00 nad ranem, spod fabryki kuchni wyruszył do Reńskiej Wsi i Ciska transport wyrobów Amiki. Trzy samochody, w tym dwa potężne TIR-y, zawiozły powodzianom na Opolszczyznę: 100 pralek, 100 lodówek, 100 kuchni - dar wartości 250.000 zł.

Tam, na miejscu, Wójt gm. Reńska Wieś osobiście nadzorował rozdanie i rozdzielnictwo darów, które bezpośrednio rozwożone były poszkodowanym do domów, wg wcześniej sporządzonych list. Powodzianie byli mile zaskoczeni, że obietnica otrzymania nowego sprzętu AGD, złożona przez wroniecką Amikę, została tak szybko zrealizowana. P.B.



wronieckie

MIESIĘCZNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680

Rok VIII, nr:

9 (80)

wrzesień 1997 r.

Cena: 1,80 zł



Mistrzowie Polski (od lewej): Ł. kasz Zieliński, Agnieszka Jeżewska i Przemysław Maślona

Wrończanie mistrzami Polski

Wroniecka Sekcja Warcabowa Amica / WOK zdobyła mistrzostwo Polski na V Drużynowych Warcabowych Mistrzostwach Polski, które odbyły się 26-27 sierpnia w Malinowie k. Działdowa.

Mistrzami w I lidze warcabów 64-polowych została drużyna w składzie: Mariusz Adamaszek, Piotr Mamet, Łukasz Zieliński i Ania Mamet. Rewelacją mistrzostw był szesnastoletni junior - Łukasz Zieliński, który wygrał wszystkie swoje partie. Drużyna Mistrzów Polski także nie przegrała żadnego pojedynku.

W tym samym czasie rozegrane zostały mistrzostwa II ligi, w których rezerwy wronieckiej sekcji warcabowej zajęły również pierwsze miejsce. Drużyna grała w składzie: Przemysław Maślona, Karol Matlak, Agnieszka i Katarzyna Jeżewskie.

W ostatnich dniach sierpnia na indywidualnych mistrzostwach Polski w warcabach klasycznych, **wicemistrzynią Polski kobiet została Anna Mamet**. Wśród mężczyzn IV miejsce zajął Mariusz Adamaszek. Kierownik i zarazem instruktor Sekcji Warcabowej, Jan Mamet ma szczególną satysfakcję, ma najsilniejszą drużynę w kraju. To dzięki jego pasji, ambicji i pracy z młodzieżą, Wronki są w tej dyscyplinie po prostu - najlepsze! Dumni mogą być również mecenasi Sekcji - Amica i Wroniecki Ośrodek Kultury.

Z optymizmem można spoglądać w przyszłość, gdy się ma tak uzdolnioną młodzież, która potrafi sięgać po najwyższe tytuły: **Łukasz Zieliński**, lat 16 - mistrz Polski juniorów (do lat 19), **Agnieszka Jeżewska**, lat 13 - mistrzyni Polski juniorek młodszych (do lat 15), **Przemysław Maślona**, lat 14 - mistrz Polski juniorów młodszych (do lat 15).

Gratulacje - dla Mistrzów i ich Nauczyciela.

P.B.



Koniec wakacji...



...i koniec lata w Chojnie



Wroniecka Madonna

Taką mniej sławną, chociaż piękną Madonną jest **Matka Boża Śnieżna** we wronieckim kościele farnym - w obrazie - od 300 lat czczona. Dawniej, Madonna szczególnie wśród parafian kultem się ciesząca, miała swój barokowy ołtarz w lewej nawie, przy filarze. W 1937 r. ołtarzyk rozebrano, a obraz osadzono w ołtarzu głównym. Po II wojnie światowej, podczas prac regotyzacyjnych prezbiterium (lata pięćdziesiąte), zbudowano nowy ołtarz z gotycką figurą Chrystusa Bolejącego pośrodku.

Obraz Matki Bożej został poddany konserwacji, którą przeprowadził wroniecki malarz, Witold Siwiński. Po odnowieniu obraz znalazł nowe miejsce w kościele - w bocznym, prawym ołtarzu, w którym „królowała” (do roku 1997) św. Anna patronka kościoła. W tym ołtarzu Śnieżna Madonna pozostała do dziś.

Wyniesienie obrazu M.B. z prezbiterium i budowa nowego ołtarza miały dla Madonny ujemne skutki. Dla przyozdobienia nowego - repusowanego tabernakulum potrzebne było srebro. Jego zbiórka w tamtych - trudnych dla kościoła - czasach, była niewystarczająca. Matka oddała Synowi

swoje dwie korony, które zostały przetopione. Później, zdjęto jej sukienkę. Przy okazji modernizacji ołtarza zdjęte zostały również dziełeczynne wota. Pieniążków w kościele zawsze było mało, więc o przywróceniu dawnego blasku Madonnie Śnieżnej nie było mowy.

Przyszłedl jednak lepszy czas ostatnich lat. W parafii pw. Św. Katarzyny zastępczą służbę wojskową pełnił **Piotr Pojasek**, pasjonat historii sztuki. Zafascynował go obraz Madonny, poznał jego historię i postanowił przywrócić wizerunkowi Matki Bożej dawny blask. Rok temu zawieszona została odnowiona przez pana Piotra sukienka. W tym roku, w niedzielę - 7 września, w przeddzień święta narodzenia N.M.P., ks. Kanonik Jerzy Stachowiak nałożył dwie **nowe korony wotywnie** na łaskami słynący obraz Matki Bożej Śnieżnej.

Korony są kopią pierwotnych. Rysunki linarne, na podstawie przedwojennej pocztówki, wykonał Tomasz Siwiński, syn Witolda, również artysta malarz, wykładowca na ASP w Poznaniu. Korony wykonał i Madonnie ofiarował Piotr Pojasek. Pięknie i bogato prezentuje się teraz wroniecka Pani.

W każdą pierwszą sobotę miesiąca, o godz. 8.00 i 18.00, przed obrazem Śnieżnej odprawiane jest nabożeństwo do Matki Bożej, której wierni polecają swoje prośby do Najwyższego.

Paweł Bugaj

Są w naszym kraju Madonny sławne, wiadome wszystkim i przez wszystkich omdlone. Są i inne, cierpliwie czuwające w głuszy przydrożnych kapliczek, w ciszy wiejskich kościołów, w oddaleniu prowincjonalnych miasteczek. Wszystkie One rzadko bywają samotne, nieczęsto odpoczywają od nawału ludzkich prośb, błagalnych też, molestowania o wstawiennictwo u Syna. I nigdy nie odmawiają pomocy czule Królowe Ojczyzny i Opiekunki ojcowizn. - pisał na łamach „Przewodnika Katolickiego” Jerzy Fogel.

WYBORY

Ireneusz Jabłoński

KANDYDAT NA POSŁA DO SEJMU RP

LISTA nr: 4, poz. 10

Szanowni Państwo!

Staję do wyborów po raz pierwszy. Ubiegam się o mandat z listy Unii Wolności Regionu Piłskiego. Jako samorządowiec i kandydat bezpartyjny stawiam sobie za cel zasadniczy:

rozwijanie i umacnianie samorządności lokalnej.

Jest to warunek rozwoju demokracji i sprawiedliwego gospodarowania pieniądzem publicznym, zapewnia skuteczne zarządzanie państwem i gwarantuje:

- szybki rozwój gospodarczy kraju,
- wzrost poziomu życia każdej polskiej rodziny,
- równy start życiowy młodych ludzi i wykorzystanie ich talentów,
- poczucie bezpieczeństwa i spokój wewnętrzny w kraju,
- poszanowanie praw i wolności każdego obywatela,
- umocnienie naszej narodowej tożsamości.

Jako Polak i oficer daję Państwu słowo honoru, że przedstawionego programu będę bronić!

Ireneusz Jabłoński



Lat 40, mgr administracji, żonaty, dwóch synów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wroniek, pracownik Zakładu Karnego we Wronkach - kierownik działu penitencjarnego w stopniu majora, bezpartyjny.

strzał w 10



MĄDRY WYBÓR - LEPSZE ŻYCIE

Inauguracja roku szkolnego...

w gminie Wronki odbyła się w Szkole Podstawowej w Biezdrowie. Na uroczystości rozpoczęcia nowego 1997/98 roku szkolnego przybył Kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Czarnkowie, Tadeusz Cyganek i burmistrz Wroniek, Kazimierz Michalak. Głównym powodem, dla którego ci goście pojawili się w biezdrowskiej szkole, było pożegnanie trzech nauczycieli (kierowników) odchodzących na emeryturę.



W obecności całej społeczności szkolnej pożegnany został 20-letni dyrektor tej szkoły, **Zenon Andrzejak**. Jego miejsce objął (w wyniku konkursu) dotychczasowy zastępca dyrektora szkoły **Mieczysław Sobaniński** (19 lat pracy, od 12 lat w Biezdrowie, 6 lat z-ca dyrektora). Obecnym zastępcą dyrektora została Krystyna Pawlacyk.

W tym dniu na emeryturę odeszło dwoje nauczycieli z 35-letnim stażem pracy: **Kazimiera Bartkowiak** - kierownik Szkoły Filialnej we Wróblewie i **Andrzej Dominiczak** - kierownik Szkoły Filialnej w Kłodzisku. Cała trójka została obdarowana przez Burmistrza okazałym bukietem czerwonych róż, listem gratulacyjnym i zegarkiem na rękę (podobno dobrej marki). Podziękowania złożył zasłużonym nauczycielom również Tadeusz Cyganek, były kwiaty i upominki od uczniów i ich rodziców.

Na uroczystość przybył również poseł Romuald Ajchler, który odebrał podziękowanie za przekazane szkole dwa nowe komputery. Poseł dalszą pomoc szkole deklarował. **P.B.**

Na zdjęciu: Tadeusz Cyganek dziękuje Zenonowi Andrzejakowi za długoletnią pracę w oświacie.

Festyn Parafialny

Festyn *Pożegnanie lata* na trwałe wpisał się już do kalendarza Parafii Boreckiej. A że było ono w tym roku piękne - jest za co Panu Bogu dziękować. A że imprezy przygotowywane przez ks. proboszcza **Marianą Binka** są zawsze ciekawe, a zapraszani wykonawcy godni obejrzenia - warto program festynu poznać i po prostu przyjść. Na pewno będzie radośnie, a że *radość rodzi radość*, zapewne ci, którzy przyjdą, wrócą do domów radośniejsi, obdarowując nią innych.

Festyn odbędzie się **21 września 1997 r.**, na placu przed kaplicą.

W programie:

13.00 - turniej piłki siatkowej o Puchar Księdza Proboszcza

15.00 - Msza św. z udziałem *Kapeli Koźlarskiej*

16.00 - barwne widowisko pt. *Wesele Przyprostyniskie*, w wykonaniu zespołu folklorystycznego Przyprostynia.

17.00 - *kabaret* - *Samo Życie*, w wykonaniu nauczycieli z Bałęcina

18.30 - losowanie nagród loterii fantowej

19.00 - zabawa taneczna, gra *duet Rabat*

W czasie trwania imprez sprzedawane będą smakołyki grilowe z prywatnej masarni.

Dochód z festynu przeznaczony zostanie na budowę Domu Parafialnego. **(K.T.)**

CZYSZCZENIE ODZIEŻY I pranie bielizny pościelowej
Czyszczanie dywanów

Wronki, os. Mieszka I 2A, tel. 541-388

ZAPRASZAMY od pn.-pt. w godz. 9⁰⁰-16⁰⁰

Turystyka odradza siły, pomaga poznawać Ojczyznę.

ZAPROSZENIE NA ZLOT TURYSTÓW

Jeżeli nosisz w sobie choć odrobinę romantyzmu, lubisz wędrować i podziwiać piękno przyrody weź udział w **XVIII Wielkopolskim Zlocie Turystów** i na łonie przyrody powitaj „JESIEN '97”.

Zlot odbędzie się w dniach 26-28 września 1997 roku z metą we wronieckich Olszynkach. Zakończenie zlotu nastąpi w niedzielę, na godz. 13.30.

Organizatorzy Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Szamotułach opracował trasy marszu: cztery 3-dniowe, dwie 2,5-dniowe, pięć 2-dniowych, dwie 1,5-dniowe, sześć 1-dniowych; ponadto: jedną trasę kolarską - 32 km oraz trasy dowolne: piesze, kolarskie, motorowe. Obowiązuje wówczas podanie miejsca startu i informacja o przebiegu trasy.

Trasy i regulamin zlotu podane są w zaproszeniu informatorze, który jest wyłożony do wglądu w Bibliotece Publicznej we Wronkach (ul. Szkolna 2).

Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie grup i opłacenie wpisowego w nieprzekraczalnym terminie: - dla tras wielodniowych do 23 września, - dla tras jednodniowych i dowolnych do 25 września br w biurze organizatora:

Zarząd Oddziału PTTK

64 500 Szamotuły, Rynek 35

(oficyna, I piętro, pok.8)

W tygodniu poprzedzającym zlot pełnione będą dyżury od 14.30 17.00

Zachęcam młodzież i nauczycieli do wzięcia udziału w tej miłej imprezie, tym bardziej że jest ona organizowana przy współpracy Urzędu Miejskiego Wroniek i WOK-u, a jej finisz nastąpi w naszym mieście.

K.T.

WRONIECCY GÓRALE

Na starcie III Amatorskich Mistrzostw Wielkopolski w Kolarstwie Górskim w Karpaczu (6-7 września) stanęło dwóch młodzieńców z Wroniek - **Paweł Misiewicz** i **Grzegorz Paczkowski**.

Zapewne wielu Czytelników naszej gazety pamięta, że chłopcy ci, wówczas jeszcze uczniowie Technikum, zadziwiali swoją jazdą w czasie Wyścigu Rowerowego o Puchar Wronieckich Spraw w czasie obchodów Dni Wroniek.

Paweł w Mistrzostwach Wielkopolski w Kolarstwie Górskim wystartował po raz trzeci. Dwa lata temu, w kategorii juniorów zajął najwyższe miejsce na podium, zdobywając tytuł mistrza Wielkopolski. Rok temu, już wśród seniorów (19-35 lat) - był piąty.

W tym roku, Paweł i Grzegorz po zdaniu matury i egzaminów na studia politechniczne, postanowili zmierzyć się w kolejnym egzaminie - siły, wytrzymałości, zwinności i znajomości swojej *maszyny*. W Karpaczu, na wysokości 610 m n.p.m. stanęli na starcie wyścigu górskiego wśród 23 zawodników.

Trasa, zamknięta w siedmiu okrążeniach, liczyła 4,5 km, w tym 2,2 km podjazdu (różnica wzniesień 150 m). Droga przejazdu w terenie naturalnym była trudna do pokonania. Czas przejazdu najlepszych zawodników wynosił około dwóch godzin. Wśród nich, na 5 miejscu uplasował się Paweł Misiewicz. Debiutant, Grzegorz Paczkowski zajął 13 miejsce. Wysokie to pozycje, zważywszy, że obaj na piątym okrążeniu *złapali gumę*. Regulamin wyścigu stanowi, że zawodnik musi samodzielnie naprawić rower. Strata czasu pozbawiła ich miejsc, o których marzyli.

Dla zaspokojenia ciekawości innych rowerzystów podajemy marki rowerów, na których startowali: *Adybike* - Grzegorz, natomiast Paweł na składaku własnego montażu.

Reprezentantom Wroniek serdecznie gratulujemy.

K.T.

POBOŻNE DOŻYNKI

Coraz bardziej zanikają polskie tradycje ludowe we wronieckich wsiach. Coraz rzadziej spotkać można na wsiach uroczyste obchody ludowych świąt. Do nich należą m.in. dożynki Tym bardziej cieszy fakt, że w niedzielę, 31 sierpnia w dwóch kościołach w gminie Wronki odbyły się dożynkowe Msze św. Do wronieckiej *Fary* z Nowej Wsi i Marianowa przybyli rolnicy z wieńcami, ułożonymi z tegorocznych plonów. W kościele biezdrowskim z dożynkowymi wieńcami stanęło aż dziewięć delegacji. Dobrze, że chociaż ten religijny zwyczaj - podziękowania Bogu za pomyślnie ukończone żniwa - jeszcze się zachował.

Chojno swoje dożynkowe święto obchodziło tydzień później i miało ono najbogatszą oprawę.

Cz.K.

MOŻESZ CZY MUSISZ?

Po doprawdy zbyt długim oczekiwaniu nauczyciele zostali wreszcie zapoznani z projektem nowych podstaw programowych dla przedmiotów ogólnokształcących. Pierwszy „Głos Nauczycielski” począwszy od 15 stycznia br. rozpoczął publikowanie pakietu, składającego się z wstępu, określającego strukturę tego dokumentu, części określającej zadania szkoły oraz konkretnych podstaw programowych dla poszczególnych dziedzin wiedzy. Warto zwrócić uwagę na ten właśnie podział - na dziedziny wiedzy, czyli nie pokrywający się dokładnie z przedmiotami szkolnymi, aczkolwiek większość nauczycieli i tak będzie owe dziedziny utożsamiała z przedmiotami nauczania. Podstawy programowe obejmują cały cykl kształcenia ogólnego, od początku szkoły podstawowej aż do matury i dzielą go na 5 etapów: pierwszy odpowiada nauczaniu początkowemu, drugi klasom 4-6, trzeci klasom 7-8, czwarty klasom 1-2 liceum ogólnokształcącego, piąty - dwóm ostatnim klasom licealnym.

Jest w tym podziale zawarte nowe widzenie organizacji edukacji: etap drugi ma stanowić płynne przejście od kompleksowego nauczania elementarnego do nauczania przedmiotowego, natomiast etap piąty ma zapewnić zdobywanie (czy raczej pogłębianie) wiedzy według preferencji ucznia, na zasadzie zajęć fakultatywnych. Nie jest to powiedziane wprost, ale po etapie czwartym uczeń jest przygotowany do zdawania małej matury.

Uczestniczyłem w pracach nad reformą programową, prowadzonych przez Stanisława Sławińskiego, jak i w tych, skupionych wokół programu Nowa Matura - stąd czuję się w obowiązku wyrażenia kilku uwag natury raczej ogólnej. Przede wszystkim należy stwierdzić, że opublikowane projekty podstaw programowych są niewątpliwie ogromnym krokiem naprzód w zestawieniu z tym, co jest. Poza tym pewne zawarte w nich rozwiązania są bardzo trafne i nowoczesne. Dla dobra sprawy trzeba jednak wyrazić kilka uwag krytycznych.

Proces kształcenia (nauczania) łączy trzy elementy, jakby trzy jego wymiary: cele nauczania, materiał oraz wymagania. Znaczenie dwóch pierwszych jest raczej powszechnie rozumiane, wskazać więc na znaczenie elementu trzeciego. Gospodarka socjalistyczna obfitowała w absurdy: plany produkcji maszyn wyrażano np. w tonach lub w wartości przetworzonego surowca, stąd produkty były ciężkie i kosztowne w produkcji, a do tego często zupełnie niepotrzebne. Takie są skutki złe postawionych wymagań. Lepiej postawione wymagania w gospodarce to wartość sprzedaży, a jeszcze lepiej - wskaźnik zysku. Jak więc widać, właściwe postawienie wymagań de-

cyduje o skuteczności i jakości procesu kształcenia. W pakiecie podstaw programowych sformułowanie celów nie budzi moich zastrzeżeń, przeciwnie - uważam je za bardzo trafne i wartościowe. Materiał nauczania został poddany bardzo rozsądnej selekcji i tu wyrażam uznanie dla odwagi zrezygnowania z encyklopedyzmu i przeładowania podstaw faktografią. Jak bowiem wiadomo, podstawy programowe zawierają tylko tę część materiału nauczania, która została uznana za powszechnie obowiązującą i musi stanowić część wspólną przyszłych programów nauczania, opartych na tych podstawach. Moje zasadnicze zastrzeżenie budzi natomiast sposób potraktowania wymagań, czy raczej nieobecność wymagań w pakiecie podstaw programowych.

We wstępie do pakietu zapisano: Podstawy programowe są jedynym dokumentem, określającym treściowy zakres kształcenia ogólnego, ustalany przez Ministra Edukacji Narodowej. Znaczy to, że w przedmiotowej sprawie nie będzie żadnego innego dokumentu tej rangi. I dalej: dokument ten określa obowiązkowe na wszystkich etapach kształcenia zestawy treści nauczania, które są uwzględniane w programach nauczania i umożliwiają ustalenie kryteriów ocen szkolnych i wymagań egzaminacyjnych. Właśnie tak napisano we wstępie: umożliwiają ustalenie kryteriów i wymagań. To znaczy, że zrezygnowano z ustalenia, co uczeń na poszczególnych etapach edukacji powinien umieć. W części ogólnej pakietu konsekwentnie stosuje się sformułowanie: Uczeń ma możliwość uzyskania kompetencji;

Reforma szkolna

w części dotyczącej nauczania początkowego czytamy: Szkoła stwarza warunki do uzyskania kompetencji; w części dotyczącej edukacji polonistycznej zapisano: Uczeń ma możliwość nabycia umiejętności w zakresie; itd. Przy całym szacunku dla efektownych sformułowań - widzę tu ogromne niebezpieczeństwo dla jakości kształcenia. To tak, jakby producent długopisów przyjął zasadę, że niektóre egzemplarze jego produktów mogą czasami pisać. Lat temu nie tak wiele Amerykanie przekonali się, że szkoła, która tylko umożliwia nabywanie kompetencji, ale nie stawia wyraźnych wymagań, produkuje funkcjonalnych analfabetów w skali, jakiej sobie nie wyobrażano.

Drugie poważne zastrzeżenie dotyczy sprawy bardziej szczegółowej. Uważnie analizując część ogólną (Zadania ogólne szkoły) doszedłem do wniosku, że od prac koncepcyjnych odsunięto matematyków i w ogóle przedstawicieli nauk ścisłych. Komunikowanie się i poznawanie świata traktuje się tak, jakby istniał i był potrzebny tylko język ojczysty i języki obce, a matematyka i myślenie matematyczne były niepotrzebną fanaberią. Dopiero w etapie czwartym pojawia się zapis („Myślenie; uczenie się” p. 1 i 2), sugerujący potrzebę kompetencji matematycznych. Przepraszam, jestem polonistą - jednak muszę oprostować takie postawienie sprawy. Brak matematycznych kompetencji, pominiętych w „Zadaniach ogólnych szkoły”, w końcu XX wieku prowadzić będzie do intelektualnego kalectwa.

Kończę wyrazami uznania za wprowadzenie podstaw rachunku prawdopodobieństwa do nauczania początkowego.

Klemens Stróżyński

PRZYNIĘŚLI ZASZCZYT SZKOLE

Okazało się, że w materiałach z tytułowego cyklu, dostarczonych do redakcji WS w końcu czerwca 1997 roku (wykaz uczniów promowanych z wyróżnieniem), znalazły się pewne nieścisłości. Publikujemy uzupełnienia, dostarczone przez szkoły:

Katek Lucyna	5,0
Knioch Natalia	5,0
Kucharski Dariusz	5,0
Ławniczak Adrian	5,0
Majerowicz Jolanta	5,0
Szczepanek Krzysztof	5,0

Klasa V b

Perz Agata	5,1
Ratajczak Katarzyna	5,1
Stachnik Anna	4,9

Szkolny Punkt Filialny w Rzecinie Klasa II

Dezor Małgorzata	
Kucik Marta	

Klasa III

Dittrich Dominika	
Geron Milena	

Szkoła Podstawowa nr 1 Klasa VIII a

Budych Tomasz	
Białek Anna	

Publiczna Szkoła Podstawowa w Biezdrowie Klasa III

Bednarz Beata	5,0
Biniak Michał	5,0
Chorzępa Hubert	5,0
Gromadzińska Magdalena	5,0



INFORMACJE URZĘDU MIEJSKIEGO WRONEK

WYBORY - 21 września

Informujemy, że Uchwałą Nr XXXI/244/97 Rady Miejskiej Wronek z dnia 8 sierpnia 1997r. zostały wyznaczone granice i numery obwodów głosowania oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu RP na obszarze gminy Wronki.

Obwód nr 1:

Miasto Wronki, ul.: Aleja Wyzwolenia, Czeresińowa, Działkowa, Graniczna, Jabłoniowa, Jaśminowa, Kwiatowa, Morelowa, Nowa, Nowowiejska, Orzechowa, Piękna, Radosna, Różana, Towarowa, Ukośna, Wiatraczna, Wiosenna, Wiśniowa, Wspólna, Zaulek.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Wroniecki Ośrodek Kultury, ul. Poznańska 59, Wronki, tel. 540-141

Obwód nr 2:

Miasto Wronki, ul.: Chrobrego, Dworcowa, Lipowa, Niepodległości, Osiedle Mieszka I, Osiedle Staszica, Partyzantów, Polna, Ratuszowa, Dra I. Zimniaka.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Polna 5, Wronki, tel. 540-748.

Obwód nr 3:

Miasto Wronki, ul.: Mickiewicza, Osiedle Borek, Osiedle Słowackiego, Słoneczna.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Mickiewicza 5, Wronki, tel. 540-316

Obwód nr 4:

Miasto Wronki, ul.: Garncarska, Klasztorna, Kościelna, Kościuszki, Kręta, Krótka, Plac Wolności, Podgórna, Poznańska, Powstańców Wielkopolskich, Rynek, Rzędna, Sierakowska, Spokojna, Szkolna, Szpitalna, Wodna, Zwycięzców.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Świetlica OSP, ul. Kościuszki 19, Wronki, tel. 540-133.

Obwód nr 5:

Miasto Wronki, ul.: Brzozowa, Bukowa, Dębowa, Grabowa, Jaworowa, Klonowa, Leśna, Łąkowa, Łowiecka, Myśliwska, Nadbrzeźna, Ogrodowa, Piskowa, Pogodna, Rolna, Rzędzińska, Sosnowa, Świerkowa, Topolowa, Wierzbowa, Zacisze.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Zespół Szkół Zawodowych nr 1, ul. Leśna 15, Wronki, tel. 540-213.

Obwód nr 6:

Wsie: Marianowo, Nowa Wieś, Oporowo, Samoleż, Stare Miasto, Warszawa.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Zasadnicza Szkoła Rolnicza, ul. Szamotulska 10, Nowa Wieś, tel. 540-025.

Obwód nr 7:

Wsie: Aleksandrowo, Borek, Dębogóra, Gluchowiec, Jasionna, Krasnobrzeg, Lutyniec, Maszewice, Mokrz. Nadolnik, Nowy Kraków, Obelzanki, Piła, Popowo, Rzecin, Smolnica, Stróżki, Szklarnia, Tomaszewo, Winnogóra.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Poznańska 46, Wronki, tel. 540-313.

Obwód nr 8:

Wsie: Chojno Błota Małe, Chojno Błota Wielkie, Chojno Młyn, Chojno Wieś, Gogolice, Lubowo II, Pustelnia, Samita, Szostaki, Zdroje.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Klub, Chojno Wieś, tel. 547-120.

Obwód nr 9:

Wsie: Biezdrowo, Ćmachowo, Dąbrowa, Gluchowo, Józefowo, Karolewo, Kłodzisko, Lubowo, Łucjanowo, Olesin, Olin, Pakawic, Pierwoszewo, Pożarowo, Wartosław, Wierzhocin, Wróblewo.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Szkoła Podstawowa, Biezdrowo 9, tel. 547-205.

Obwód nr 10:

Miasto Wronki: Zakład Karny.

Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej: Świetlica Zakładu Karnego, ul. Partyzantów 1, Wronki, tel. 540-121, w.352.

LOKALE WYBORCZE OTWARTE BĘDĄ

w dniu 21 września 1997 r. od godz. 6.00 do 22.00.

ZMARLI

mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Kazimierz Matysik
zm. 3. 07.1997 r. - lat 72
(Wronki)
2. Zofia Łowińska
zm. 16. 07.1997 r. - lat 66
(Wronki)
3. Helena Lesicka
zm. 1. 08.1997 r. - lat 81
(Wronki)
4. Zofia Nowicka
zm. 2. 08.1997 r. - lat 73
(Wronki)
5. Józef Chorzępa
zm. 5. 08.1997 r. - lat 70
(Ćmachowo)
6. Anna Jankowska
zm. 8. 08.1997 r. - lat 73
(Wronki)
7. Natalia Szulkiewicz
zm. 9. 08.1997 r. - lat 78
(Jasionna)
8. Julianna Bierka
zm. 12. 08.1997 r. - lat 83
(Wronki)
9. Gertruda Prajs
zm. 15. 08.1997 r. - lat 90
(Wronki)
10. Łucja Grześkowiak
zm. 16. 08.1997 r. - lat 87
(Wierzhocin)
11. Edward Goździerski
zm. 26. 08.1997 r. - lat 46
(Jasionna)
12. Stefan Stopa
zm. 29. 08.1997 r. - lat 72
(Kłodzisko)

REMONTY W OŚWIACIE

Już dawno obiekty wronieckiej oświaty nie były przedmiotem tak intensywnych prac remontowych jak podczas minionych wakacji. Zakres remontów był duży, pochłonął z budżetu gminy 233 tysiące złotych i za wyjątkiem trzech szkół filialnych w Kłodzisku, Popowie, Rzecinie, objął pozostałe placówki oświatowe. Z informacji przekazanej przez Samorządową Administrację Placówek Oświatowych (SAPO) można się dowiedzieć co i gdzie udało się zrobić:

Szkoła Podstawowa nr 1. Przełożenie dachówki na części dachu, przebudowa strychu (31 tys. zł).

Szkoła Podstawowa nr 2. Malowanie wnętrza i okien w głównym budynku (35 tys. zł).

Szkoła Podstawowa nr 3. Modernizacja sanitariatów dziewcząt, wymiana 12 okien (39 tys. zł).

Szkoła Podstawowa w Biezdrowie. Malowanie starego budynku szkolnego i budynku łącznika, wymiana kotła centralnego ogrzewania (16 tys. zł).

Szkoła Podstawowa w Chojnie. Wymiana pokrycia dachu starego budynku na blachę dachówkopodobną (40 tys. zł. Blachę zakupiono w ubiegłym roku).

Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi. W dwóch klasach wymiana posadzek, i ich malowanie, wymiana drzwi zewnętrznych (12 tys. zł). Instalacja ogrzewania elektrycznego w budynku mieszkalnym wykonana zostanie we wrześniu (2 tys. zł).

Szkoła Filialna w Samoleżu. Postawienie dwóch pieców kaflowych i wykonanie nowych sanitariatów (8 tys. zł).

Szkoła Filialna we Wróblewie. Wymiana wykładziny w jednej klasie i malowanie pomieszczenia. Na korytarzu wymiana ścianek na niepalne (7 tys. zł).

Szkoła Filialna w Wartosławiu. Wymiana kotła c.o. i malowanie sanitariatów (5 tys. zł).

Przedszkole nr 1. Modernizacja kuchni (12 tys. zł)

Przedszkole nr 2. Malowanie elewacji, przebudowa zaplecza dydaktycznego. Ułożenie papy (26 tys. zł).

Ponadto, w latach 1996 i 97 wykonano badania instalacji elektrycznej we wszystkich placówkach. W 1997 r. wykonano odgromy w szkołach podstawowych nr 1, 2, - 3 oraz w Przedszkolu nr 2.

(Red.)

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH

ul. Ratuszowa 3, 64-510 Wronki
tel. 0-67/ 541-135

Czynny:

- w poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

Biuro Rady Miejskiej

tel. 540-018

czynne w godzinach pracy Urzędu
Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie

pośta Romualda Ajchlera
tel. 540-018,
czynne w poniedziałki
w godz. 15.00 - 17.00

- Od jak dawna należy Pan do TMZW?

- Tuż po założeniu tego stowarzyszenia byłem jego członkiem, natomiast daty dziś od-
tworzyć nie potrafię.

- Proszę o kilka zdań o sobie.

- Mgr inżynier elektryk, pracownik „Amiki”
- kierownik Biura Obsługi Komputerowej. Żona,
żona Danuta, córki: Magdalena, Natalia...

- A hobby?

- Wędkarstwo, muzyka, budownictwo. Lubię
też zabawić się w projektowanie, a prywatnie -
mam swoją firmę „LOTECH” zajmującą się
(raczej na małą skalę) robieniem pomiarów
elektrycznych, projektów instalacji elektr., nad-
zorowaniem robót elektroinstalacyjnych.

- A teraz bardzo modne pytanie: co za-
brałby Pan ze sobą na bezludną wyspę?

- Co...? No, trudno powiedzieć, nigdy się nad
tym nie zastanawiałem.

- A gdyby to były tylko dwie minuty na
spakowanie?

- Myślę, że gdybym czegoś nie zabrał, to
zaraz by mi tego brakowało, a ja muszę mieć
wszystko!

- Należy Pan do innych organizacji oprócz
TMZW?

- Do żadnych politycznych nie należę, nato-
miast jestem członkiem i pomagam troszeczkę
w Klubie Kęglarskim „Dziewiątki”. Żałuję, że
nie należę już do zespołu „Kołodzieje”, który
nam nadzieję reaktywować w najbliższym cza-
sie, może tylko w zmienionej formie. Poza tym
jestem członkiem Klubu Wędkarskiego „Pas-
kuda” przy WOK-u.

- Charakteryzuje Pana duża aktywność
społeczna. Praca w samorządzie lokalnym
mocno Pana inspirowała. Czy możemy liczyć
na kandydowanie w przyszłym roku?

- Myślę, że nie. Ja już swoje odslużyłem
i społeczeństwo wyrok wydało w ostatnich
wyborach, nie zamierzam już startować. Myślę,
że trzeba dać szansę ludziom młodym, przebojo-
wym, wnoszącym coś nowego. Byłem radnym
przez trzy kadencje, pełniłem funkcję radnego
wojewódzkiego, a także przewodniczącego rady
oraz reprezentowałem gminę w Związku Miast
i Gmin Regionu Wielkopolski, czyli wszystko,
co mogłem - osiągnąłem.

- Uważa Pan, że to doświadczenie nie
przydałoby się miastu?

- Mam dosyć specyficzny sposób myślenia
i patrzenia, wynika to z pewnych doświadczeń
życiowych i myślę, że miałbym kłopot ze zro-
zumieniem wśród większości obecnych rad-
nych.

- Pański model funkcjonowania organiza-
cji kulturalnych?

- Jeżdżąc troszeczkę po Zachodzie miałem
okazję być w różnych miejscowościach, także
w Beverwijk. Z racji współpracy z tym miastem.
Podobał mi się sposób działania tamtejszych
organizacji. Kultura nie jest robiona pod przy-
musem, ale tworzona jak gdyby oddolnie.
Myślę, że u nas jest zbyt mało takich inicjatyw,
które zaowocowałyby powstaniem nowych to-
warzystw i kółek zainteresowań. To nie muszą
być organizacje powoływane na lata, ale do
realizacji określonego celu. Mankamentem na-
szych organizacji jest autokratyzm przywódców.
Natomiast, gdy patrzę na redaktora Spruita
(sekretarza Grupy ds. Współpracy Beverwijk
Wronki) widzę, że jest on koordynatorem, służy,

... z Leszkiem Bartolem

- nowym prezesem TMZW

Chcemy, aby kolumna pt. ROZMOWY z ludźmi ciekawymi, znanymi i nieznanymi,
ukazywała się cyklicznie. Rozpaczam od człowieka, który jest ogólnie znany i społecznie
zaangażowany. Pan Leszek Bartol od kwietnia pełni funkcję prezesa Towarzystwa Miłośników
Ziemi Wronieckiej i to będzie głównym tematem naszej rozmowy.

organizuje, wiąże i realizuje wolę tego stowarzy-
szenia. Taka forma przewodzenia mi odpowiada.

- Przejdźmy więc do organizacji, której
Pan przewodzi, do TMZW. Kto może do tego
stowarzyszenia należeć?



Leszek Bartol

- Do naszego Towarzystwa mogą należeć
wszyscy obywatele miasta i gminy Wronki, nie
ma ograniczenia co do wieku. Dokładnie regulu-
je to Statut. Przynależność osób niepełnoletnich
jest uwarunkowana zgodą rodziców lub opie-
kunów. Chciałbym, aby należeli tutaj wszyscy,
którzy chcą autentycznie coś pożytecznego dla
tej społeczności zrobić.

- Wybór nowego prezesa TMZW był dla
wszystkich zaskoczeniem. Jak do tego doszło?

- I ja byłem zaskoczony. Przyszedłem na
Walne Zebranie prosto z pracy, nawet nie
miałem krawatu, dlatego tak niekorzystnie wy-
szedłem na zdjęciu. Zostałem zaskoczony przez
prezesa Bogdana Tomczaka. Przedstawił mi
argumentację, z którą się zgadzałem. Posta-
wiłem jednak warunek, że moja praca będzie
kontynuacją tej, którą prowadził mój poprzed-
nik, a którą bardzo ceniłem i że zostanie moim
zastępcą.

- Widzimy, że do swej nowej funkcji pod-
szedł Pan bardzo poważnie i po dwóch mie-
siącach od objęcia szefostwa następuje re-
organizacja w strukturach TMZW. Jest nowy
program pracy Zarządu, podział pracy w sek-
cjach, odbyło się już kilka ważnych spotkań,
m.in. z Burmistrzem i Przewodniczącym Ra-
dy, którym przedstawiono plan współpracy
z Zarządem Miejskim i Radą. Co miesiąc
odbywają się zebrania Zarządu TMZW. Ja-
kie są dalsze plany?

- Przede wszystkim, to co Towarzystwo robi,
da się opisać w trzech punktach - tak jak jest
zapisane w Statucie: „Celem Towarzystwa jest:
1/ Poznanie i propagowanie przeszłości
historycznej miasta i gminy.

2/ Wydawanie gazety lokalnej, folderów,
monografii.

3/ Współdziałanie z władzami miasta w pro-
wadzeniu muzeum regionalnego oraz organizo-
wanie wystaw i imprez”.

Wszystkie działania zgodne są ze Statutem,
nie ma nic, co wyrastałoby poza jego ramy.
Działamy w trzech sekcjach: historycznej, pro-
pagandowej i krajoznawczej. W każdej z nich
zainicjowano przedsięwzięcia, które - mam na-
dzieję - zostaną zrealizowane.

- Czy TMZW nie powinien współpracować
z innymi organizacjami?

- Sądzę, że Towarzystwo powinno wtopić się
w inne organizacje i pejzaż miasta. Na rzecz
Wroniek można działać z różnych pozycji; pra-
cując w OSP, kółkach krajoznawczych czy
religijnych. Każde z nich w jakiś sposób od-
działywa na społeczeństwo. TMZW może być
partnerem w tych działaniach i ogniwem
łączącym wiele organizacji. Szczególnie zależy
mi na współpracy z Radą Miejską i obecnym
Zarządem. Towarzystwo postawiło sobie kilka
ważnych tematów, które chciałoby zrealizować
właśnie z ich pomocą.

- Na zebraniach mówiło się wiele
o współpracy ze szkołami?

- Tak, jest to jedno z głównych założeń, nad
którymi zaczynamy pracować. Zależy mi na tym,
aby w każdej szkole powstało kółko zaintereso-
wań. Nie chodzi tu o nazwę, może pracować nad
gazetką szkolną i współpracować z „Wroniec-
kiimi Sprawami”, jeżeli byłoby to kółko histo-
ryczne, mogłoby współpracować z muzeum,
tworząc wystawy, kółko o charakterze krajo-
znawczym mogłoby odkrywać i opisywać nowe
szlaki pod względem turystycznym. Pod tym
względem Wronki i okolice to duża biała plama
do wypełnienia. Mam nadzieję, że znajdą się
ludzie, których to zainteresuje. Są już sygnały
z Chojna, o zainteresowanych tym działaniem.

- Aktywna działalność wymaga zabezpie-
czenia również finansowego.

- Towarzystwa w tej chwili nikt nie finansuje.
Nawiązując do ostatniego posiedzenia Rady,
padły tam zarzuty, że Towarzystwo ma jakiś
majątek. Jest to nieprawdą. Towarzystwo nasze
jest organizacją społeczną. Sprawy majątkowe
to darowizny, pochodzące ze współpracy z in-
stytucjami i od darczyńców z terenu miasta
i gminy Wronki. Muzeum, jako budynek i zbiory
muzealne są własnością komunalną. Nie czer-
piemy z tego żadnych dochodów. Muzeum
podlega Wronieckiemu Ośrodkowi Kultury. My
pomagamy, przyjmujemy eksponaty, zbieramy,
segregujemy, staramy się eksponować. Organi-
zacja opiera się na pracy społecznej jej
członków.

- W schemacie organizacyjnym TMZW
znajduje się Sekcja Propagandowa, której

zasadniczą działalność stanowi redagowanie „Wronieckich Spraw”. Podobno na tym polu szykują się jakieś zmiany?

- Przeglądając się pracy zespołu redakcyjnego „WS” doszedłem do wniosku, że trzeba zrobić dwie rzeczy - pomóc w poprawieniu kondycji finansowej i jednocześnie zwiększyć oddziaływanie tego pisma. Okazuje się, że te dwa cele można osiągnąć, zwiększając częstotliwość wydawania pisma i dokonując pewnej korekty w tematyce publicystycznej, pod zapotrzebowanie Czytelników. Aby poznać owo zapotrzebowanie organizujemy 6. października spotkanie z czytelnikami, kolporterami, sprzedawcami. Chcemy poznać ich opinie, które potraktujemy bardzo poważnie. Liczę na duży udział w spotkaniu wymienionych osób i zapewniam im realny wpływ na to, jakie to będzie lokalne pismo w przyszłości. Ważną sprawą jest przygotowanie techniczne i organizacyjne do dwutygodnika. Wymaga to przejścia z amatorstwa na zawodowe uprawianie dziennikarstwa. Może się to uda.

- Czy uważa Pan, że Zespół, który obecnie pracuje, podoła temu zadaniu?

- Redakcja jest dobra, pracowita, ma osiągnięcia, ale przy dwutygodniku nie poradzi sobie w tym trzyosobowym składzie, w którym obecnie pracuje. Myślę, że dobierzemy ludzi, którzy poprowadzą działy tematyczne. Powinnyśmy rozwinąć kolumnę sportową, wprowadzić wywiady. Brakuje też szybkiej informacji na tematy bieżące. Przy miesięczniku wiele spraw umyka, inne tracą na aktualności. Bardzo szanuję redaktora naczelnego, ale widziałbym go raczej w charakterze menadżera tego pisma i organizatora pracy, a nie reportera biegającego i zbierającego informacje. Zdąży? Nie zdąży? Wyda? Nie wyda? I tak dalej... On ma pilnować porządku w tym wszystkim.

- Czy znajdzie się tu miejsce dla ludzi nie tak bardzo związanych z prasą?

- Tak. Każdy, kto ma coś do powiedzenia, chciałby pracować, ma pomysł - interesujący dla innych, ma szansę złożyć ofertę współpracy z nami.

- „Wronieckie Sprawy” mogą być pismem dla wszystkich?

- Tak. Liczymy także na większą liczbę ogłoszeń z terenu miasta i gminy. Dwutygodnik jest taką formą, która pozwala na ogłaszanie informacji o zaręczynach, zaślubinach, komunikatów instytucji.

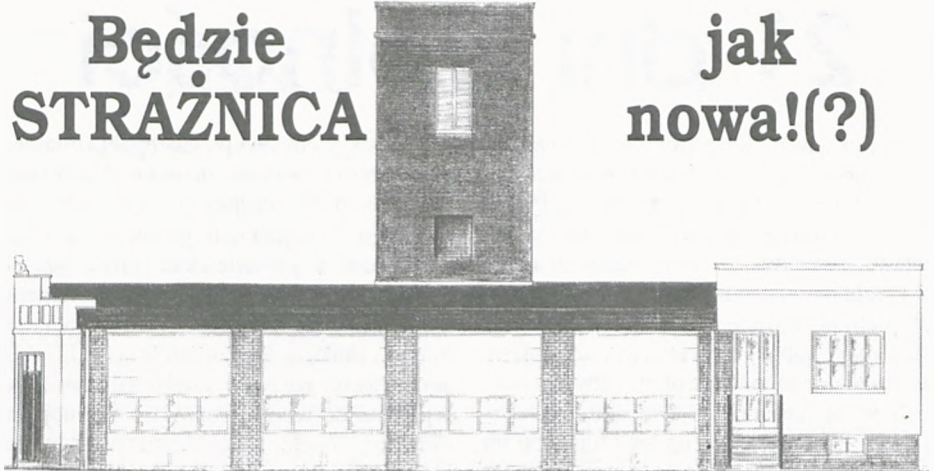
- Czy w związku ze zmianą częstotliwości wydawania pisma, pogorszy się jego jakość edytorska? Do tej pory jest to jedna z lepiej wydawanych gazet lokalnych w kraju, co zostało przecież dostrzeżone i docenione w konkursach prasy lokalnej.

- Przekształcając pismo, zachowamy format i kolorową okładkę, czyli forma plastyczna pozostanie bez zmian.

- Może na zakończenie coś z wielkiego świata informatyki?

- Staramy się, aby Wronki miały swoją stronę w Internecie. Są w tej chwili jej pierwowciny (WWW. AMICA. COM. PL./ WRONKI). Chcemy, aby były tam prezentowane sprawy miasta - krajoznawcze, historia, aktualności kulturalne. Sądję, że ta strona będzie się rozwijała dzięki akceptacji Zarządu Amiki, jak i Burmistrza.

- Dziękuję za rozmowę i życzę spełnienia wszystkich zamierzeń.



Budowlany „bałagan” na placu wronieckiej Ochotniczej Straży Pożarnej nie zakończy się przed uroczystościami 140-lecia tej jednostki, która odbędzie się 12 października br. Rozpoczęta modernizacja trwać jeszcze będzie przez cały następny rok, a może jeszcze dłużej. Chyba, że znajdą się wystarczające środki na zrealizowanie całości inwestycji.

Kosztyrowana wartość przedsięwzięcia wynosi około 450.000 zł (4,5 mld starych zł). Fundusze, jakimi dysponuje straż, to: 100 tys. zł z budżetu gminy i pozyskane (przy pomocy posła Ajchlera) 15 tys. z Komendy Głównej OSP i 3 tys. zł z PZU. W tym roku zaplanowano jedynie rozbudowę części socjalno-magazynowej. Powiększona zostanie świetlica, powstanie biuro dla Zarządu macierzystej jednostki i Zarządu M-G OSP, a na kondygnacji niższej magazynu. Przetargowa wartość tego zadania określona została kwotą 59 tys. złotych.

Objęta planem modernizacja strażnicy obejmuje ponadto przebudowę garaży. Stanowiska z wyjazdem na ulicę Mickiewicza zostaną zlikwidowane. Garaże zostaną powiększone w stronę placu, na który skierowane zostaną bramy wyjazdowe. W rozbudowanym obiekcie będą cztery stanowiska garażowe i jedno naprawcze z kanałem. W części socjalnej znajdzie się dodatkowo pomieszczenie dyżurne dla strażaków, którego do tej pory nie było. Zakres i koszt przebudowy strażnicy jest duży, ale niezbędny. Obecnie użytkowany obiekt liczy 65 lat i nie spełnia wymaganych warunków technicznych.

AKCJA SZTANDAR

W 1932 roku, z okazji 75-lecia istnienia jednostki społeczeństwo miasta po raz pierwszy ufundowało swoim strażakom sztandar i oddana została obecnie użytkowana strażnica. Dzisiaj, w 140. rocznicę powstania we Wronkach OSP, utworzył się społeczny komitet, który podjął inicjatywę ufundowania nowego sztandaru dla Jubilatki i zbierania środków na rozbudowę strażnicy.

Ofiarności społeczeństwa, na którą liczył komitet i prezes Jądrzyk, nie jest imponująca. Na liście ofiarodawców zapisanych jest zaledwie do tej pory 25 pozycji. Co miesiąc Wronieckie Sprawy publikują listę kolejnych ofiarodawców, dzisiaj są nimi:

20. Krystyna Chomicz - Gabinet Pielęgniarski
21. Bank Spółdzielczy Wronki
22. Zygmunt Michałek - Zakład Fryzjerski
23. Eligiusz Grupiński
24. Hartmunt Piotrowski Zakład Usług Inwestycyjno-Remontowych Barlinek
25. Alfred Piotrowski.

Dla ofiarodawców - serdeczne podziękowania! A dla tych, którzy chcieliby wpisać się na tę listę i pomóc w budowie tego społecznie użytecznego i potrzebnego obiektu, podajemy numer konta bankowego OSP Wronki:

BS Wronki, nr: 16101133-677-27006-11, z dopiskiem: SZTANDAR

998 - W STATYSTYCE

Na przestrzeni ostatnich czterech miesięcy, od maja do końca sierpnia, strażacy uczestniczyli w 35 zdarzeniach, ratując ludzkie życie i mienie. Tegoroczne lato było szczęśliwe dla lasów. Poza dwoma wyjazdami do palącego się poszycia leśnego, nie odnotowano większych pożarów.

Znacznie gorzej było na polach, gdzie strażacy gasili palące się: zboże na pniu (1 raz), ścierniska (3), stogi (3), słomy (1). Trzykrotnie gaszono palące się trawy. Sześciokrotnie wyjeżdżano dogaszać pożary. Jeden raz wzywano strażaków ratownictwa drogowego. Aż dziesięć razy wzywano straż do wypompowania wody z zalanych budynków. Po wichurze usuwano zwalone na szosę drzewo. Były też i nietypowe dla straż zdarzenia, jak łapanie kotnej nutrit w biurówce Spomaszu.

Do najgroźniejszych zdarzeń należały dwa pożary stodół. W Wartosławiu, oprócz zboża i słomy, spłonął kombajn i maszyny rolnicze - w stodole garażowane. Natomiast w Stróżkach, w stodołę-chlewni spłonęło 13 świń (12 macior i knur) razem z całym budynkiem. Pożar powstał - przypuszczalnie wskutek zaprószenia ognia.

W wymienionych akcjach brały udział lokalne jednostki OSP: Wronki 34 razy; ZPZ 9; Samolęż - 8; Amica S.A. 6; Wartosław 3; Spomasz 2; Kłodzisko i Lubowo 1 raz.

(na podst. informacji komend. St. Kaszkowiaka)

POMOGLI POWODZIANOM

Na apel Komendanta Wojewódzkiego PSP w Pile, udzielenia pomocy poszkodowanym przez żywioł braciom strażakom, strażacy gminy Wronki zebrali łącznie 1.533,70 złotych. Zebrane w pieniądze pochodziły od strażaków z poszczególnych jednostek. Wyjątek stanowili strażacy z Jasionnej, którzy wraz z Obelzankami zebrali 567,- zł, kwestowano również wśród mieszkańców wsi. Jednostka Wronki zebrała 187,- zł; Lubowo 280,- zł; Kłodzisko 154,70 zł; Marianowo 150,- zł; Wartosław 135,- zł; ZPZ 60 zł.

(na podst. informacji prezesa Cz. Jądrzyka)
Paweł Bugaj

21 dni wolności

Kiedy dwa lata temu na II Zjeździe Więźniów Politycznych we Wronkach szukałem kolegów z kamieniołomów w Piechcinie, znalazłem dwóch. Zapytałem ich wtedy, czy słyszeli o ucieczce więźnia z Piehcina. To oni odpowiedzieli mi, że słyszeli, ale ten więzień, co uciekał, utopił się. Myślę sobie - dziwne, to ja uciekałem, ale przecież żyję. Strażnicy, żeby odebrać ochotę do naśladowania uciekiniera, rozpuścili informację, że on się utopił, bo go nie złapali. Może więc warto po przeszło czterdziestu sześciu latach sprostować tamto kłamstwo.

Nazywam się Zbigniew Starak, mieszkam, tak jak i wtedy, we Wrocławiu. Aresztowali mnie 6 grudnia 1946 roku i trafiłem do Wronek z wyrokiem 6 lat więzienia. Kiedy pozostały mi do odsiedzenia tylko dwa lata, wywieźli mnie (tak praktykowano w więźniach, mających „końcówkę” kary) do kamieniołomów. Najpierw był obóz przejściowy w Potulicach niedaleko Żnina, potem Piehcina. Pod Piehciną były dwa miejsca, gdzie pracowali więźniowie polityczni: kamieniołom Wapienny oraz Bielawa, gdzie były piece, w których wypalano wapień. Ja pracowałem w kamieniołomie. Tam spotkałem oficera AK, cichociemnego, który powiedział mi, że gdyby miał tyle lat co ja i taką kondycję fizyczną, to nie siedziałby tu, tylko uciekł. To ja zacząłem zastanawiać się nad tym, jak stąd uciec.

Kopalnia wapienia była odkrywkowa, pracowaliśmy w ogromnym dole, do którego schodziło się po stu kilkudziesięciu schodkach. Miejsca, gdzie kamień był wybrany do końca, były zalane wodą, która tworzyła jakby fosę oddzielającą od stromej ściany wapiennej. U góry były wieżyczki strażnicze, dalej druty kolczaste, lasy, jeziora - wolność. Zauważyłem, że z jednej strony zwisała gruba stalowa lina, którą kiedyś coś transportowano, teraz zostawiono nieużyteczną. Trzeba by tylko przepłynąć fosę, wdrapać się na strony brzeg jakiejś pięć metrów po kamieniu i dalej po linie na górę. Potem, jeżeli strażnik nie zauważy, przejść zasieki i do lasu.

Przygotowałem sobie na ucieczkę porcję chleba, a przedtem przez kilka dni uprosiłem strażnika, żeby pozwolił mi w przerwie na jedzenie popływać w fosie. Pływałem kiedyś dobrze, ale nie chciałem ryzykować przepływania fosy bez przygotowania. Ten strażnik, niczego nie podejrzewając, pozwalał mi się kąpać i przy okazji ćwiczyć pływanie.

Wybranego dnia (było to w okresie zniw), kiedy moja zmiana wracała do ba-

raków, ukryłem się i po następnej zmianie, wieczorem skoczyłem do wody. Na głowie schowałem pod czapkę porcję chleba, 10 papierosów i zapalki, drewniaki związałem sznurkiem i przewiesiłem przez szyję. Przepłynąłem szczęśliwie wodę i zacząłem wdrapywać się na brzeg. Wtedy straciłem buty i czapkę z jej zawartością. Z brzegu skoczyło mi na twarz chyba kilkaset żab, wpadłem do wody i pozbyłem się mojego dobytku. Wiele trudu kosztowało mnie wydostanie się na śliski brzeg - mokry wapień pokryty był szlamem, nie było za co uchwycić się. No ale wreszcie jakoś wy-



lazłem i wdrapałem się do zwisającej liny, a po niej wciągnąłem się na górę. Byłem akurat pod wieżyczką i strażnik mnie nie zauważył, zresztą nie spodziewał się na pewno kogokolwiek, bo i skąd by się tu żywa dusza wzięła. Przesunąłem się pod zasiekami i dotarłem do lasu. Wtedy zawył syreny w obozie i zaczęto strzelać rakietami oświetlającymi.

W lesie trochę błądziłem, myślę sobie - kiedy będą mnie szukać, to pewnie od razu w lesie - więc wyszedłem z lasu i położyłem się w kartoflisku. Byłem jeszcze mokry, więc oklejony ziemią za bardzo się od niej nie odróżniałem. Zasnąłem i obudziłem się o świcie. Patrząc, a tu że 300 metrów ode mnie wieżyczka strażnicza. Nachodziłem się sporo, żeby znowu znaleźć się w pobliżu obozu. No ale skoro mnie do tej pory nie znaleźli, widać nie mieli psów, więc postanowiłem przeleżeć dzień w brudzie i w nocy dalej uciekać.

Przez noc znowu błądziłem po okolicy - jest tam sporo jezior i jak się nie zna terenu, trudno wyjść na jakąś drogę. Wreszcie zaryzykowałem i wszedłem do zamożnie

wyglądającego gospodarstwa. Okazało się, że trafiłem szczęśliwie. Gospodarz miał starszego syna, studenta Politechniki Poznańskiej, w więzieniu we Wronkach, więc przechował mnie przez trzy dni. Opiekował się mną młodszy syn gospodarza, Genek, miał wtedy pewnie z 10 lat, myślę że żyje do tej pory. Gospodarz nazywał się Biernacki, a wieś Królikowo.

Po trzech dniach dostałem stare buty w miejsce tych utopionych drewniaków oraz czapkę studencką starszego syna, żeby zakryć ogoloną głowę oraz 50 złotych. Wyruszyłem do Wrocławia. W Kcyni - a może to było Wapno - kupiłem bilet, na początek do Gniezna i wsiadłem do pociągu. Usiadłem przy jakichś dwóch zakonnicach. Zanim pociąg ruszył, wszedł konduktor i zrobił mi awanturę, że jadę w pierwszej klasie z biletem drugiej klasy. Przeraziłem się, bo nie miałem żadnych dokumentów i mogło się to skończyć dla mnie fatalnie, że nie odróżniałem pierwszej klasy od drugiej. Szybko wyszedłem z pociągu i dalej jechałem towarowymi, nocami, a część drogi przeszedłem na piechotę.

We Wrocławiu przeornie zamiast do rodziców, udałem się do wuja w drugim końcu miasta. Że już była noc, ukryłem się na strychu i przysnąłem na czymś miękkim. Raniutko zastukałem do mieszkania, wuj otworzył i mało mu oczy z orbit nie wypadły. Jak zawołałem, że to ja, Zbyszek, wpuścił mnie i powiedział, że na szczęście to nie ciotka mi otwierała drzwi, bo pewnie dostałaby ataku serca. Okazało się, że moim posłaniem na strychu był miał węglowy, więc bardziej przypominałem diabła niż siostrzeńca. No ale umyłem się, dostałem inne ubranie i pozostałem kilkanaście dni u wuja, który zawiadomił rodziców.

Na dalszą metę we Wrocławiu nie mogłem pozostać, na pewno mnie szukali, a nie miałem żadnych dokumentów. Postanowiłem więc pojechać do Lublina, znaleźć dawnych kolegów z czasu okupacji i wyrobić sobie jakieś papiery. Pożegnałem się z rodziną i siadłem do pociągu. Kiedy już jechaliśmy, w wagonie zobaczyłem patrol wojskowy. Weszli do mojego przedziału i legitymowali podróżnych. Dowódcą był mój kolega z lat szkolnych, teraz ideowy ubowiec.

Jak mnie zobaczył, sprawdził coś w raportówce i powiedział: *No, mamy ptaszka*. Próbowałem prosić go o wypuszczenie, powoływałem się na dawną znajomość, mówię: *Franek, nikt mnie już tu nigdy nie zobaczy, daj mi odejść*. Ale ten nie chce się zgodzić. Wreszcie mówi: *Puszczę cię pod warunkiem, że wrócisz do więzienia*. No to się zgadzam, bo co mam zrobić. Ale on mówi: *Na wszelki wypadek to my cię zawieziemy do Wronek, żebyś się po drodze* cd.♦

21 dni wolności (cd.)

nie rozmyślił. Tak i zawieźli do Wroniek, stanęli w ulicy Lipowej a mnie kazali iść do bramy. Ale strażnik mnie nie chciał wpuścić, aż mój Franek musiał podejść i powiedzieć, że ja się sam zgłaszam po ucieczce. Wtedy mnie wpuścili. Ten Franek, jak się później dowiedziałem, nie pożył długo. Po jakiejś libacji awanturował się po pijanemu, strzelał z pistoletu i ktoś, nie wiadomo kto, strzelił do niego i zabił – pewnie któryś z sąsiadów.

W więzieniu zamknęli mnie do pojedynki i niedługo pojawił się sędzia i prokurator, miałem sprawę za ucieczkę. Chyba miałem duże szczęście do sędziego, bo spytał się, czy w czasie, kiedy byłem na ucieczce, coś uszkodziłem, ukradłem, czy kogoś napadłem. Nie, nic takiego nie zrobiłem. A dlaczego uciekłem? - O to pytano wciąż w czasie śledztwa, ale cały czas odpowiadałem to samo - tak strasznie tęskniłem do rodziny, że nie potrafiłem się oprzeć tej tęsknocie i uciekłem. Potem postanowiłem wrócić, żeby odsiedzieć resztę wyroku. I ten sędzia wydał wyrok, że trzeba mi doliczyć czas ucieczki do wyroku i nic poza tym. Tak więc dodali mi 21 dni, bo tyle akurat byłem na wolności.

Po sprawie tak całkiem na sucho mi nie uszło, na całe 18 miesięcy zamknęli mnie na pojedynkach. Na noc musiałem wystawiać kostkę z ubrania, więc marzłem w celi. Co dzień widziałem tylko oddziałowego, któremu meldowałem: *stan celi jeden, obecny jeden. Ten oddziałowy kiedyś patrzy na mnie i mówi: Jak będziesz stał tak bosy na betonie, to długo nie pociągniesz. Masz jakąś szmatę, żeby sobie pod nogi podłożyć?* Mówię, że nie mam nic. *Poczekaj, przyniosę ci* - powiedział. I przyniósł mi kawał jakieś grubego filcu, który bardzo mi się przydał. Porządny to był człowiek ten oddziałowy, nazywał się Hańczyk.

Nie tylko na takich trafiałem we Wronkach. Był też taki, co jak tylko miał okazję, to wrzeszczał, że brudno i kazal porządkowemu wlewać dwa wiadra wody do celi. Wodę trzeba było zbierać chusteczką. Ten miłośnik czystości nazywał się Przewoźny.

Tak doczekałem końca swoich sześciu lat i dodatkowo tych 21 dni, co spędziłem na wolności. Wronki opuściłem w końcu grudnia 1952 roku. Mam po więzieniu chorobę reumatyczną, jestem inwalidą I grupy. Ale chętnie bym odwiedził Piechcin i obejrzał, jak teraz wygląda ten kamieniołom. Może jeszcze w Królikowie mieszka ta rodzina Biernackich, może pamiętają, jak się u nich ukrywałem.

spisał: Klemens Stróżyński

Kto cię uczył muzyki?

Ciesząc się dobrym zdrowiem, ukończyła niedawno 80 lat życia pani Halina Babczyńska, długoletnia nauczycielka wroniecka. Urodziła się podczas I wojny światowej w Szubinie, 8 września 1917 roku. W pierwszym roku życia straciła matkę, która zmarła podczas wielkiej epidemii grypy hiszpanki, osiem lat później zmarł ojciec. Wychowaniem Haliny (wówczas Dębińskiej) zajęła się siostra matki, pani Brywczyńska. Ona i jej mąż znakomicie zastępowali rodziców małej Halince. Często zmieniali miejsce zamieszkania: Oborniki, Skrzetusz, Mosina.

Ojciec pani Babczyńskiej był nauczycielem, grał na skrzypcach i pianinie. On to dał początki muzycznej edukacji swojej córce, później pobierała naukę gry na pianinie prywatnie, co roku zdając eksternistyczny egzamin w Wielkopolskiej Szkole Muzycznej w Poznaniu. Po przygotowaniu domowym przez ojca, nauczyciela, zdała wraz z siostrą egzamin do klasy drugiej gimnazjalnej. Ojciec po wojnie, jako nauczyciel sanacyjny, nie otrzymał zezwolenia na pracę w swoim zawodzie, więc zmuszony był sprzedać pokątny dom w Puszczykowie i nabyć mniejszy (znalazł go we Wronkach). Nie otrzymywał też żadnych świadczeń, dopiero po wielu latach dostał groszową pseudoemeryturę.

II wojna przerwała naukę pani Haliny i zmusiła ją do podjęcia pracy w warsztatach tkackich.

Po wojnie ukończyła przygotowawczy kurs pedagogiczny i podjęła pracę w szkole podstawowej w Dolsku, w dawnym powiecie średzkim. Dopiero wtedy zdała maturę pedagogiczną i od lutego 1946 roku pracowała w szkole w Mosinie. W 1949 roku wyszła za mąż za Kazimierza Babczyńskiego, księgowego. Następnie podjęła pracę w Szamotułach, w Szkole Podstawowej nr1, a potem przeniosła się do Wroniek i rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej nr2. Wtedy też rodzice przeprowadzili się z Puszczykowa do Wroniek, kupiwszy domek przy Placu Wolności (nazwali go „Jaskółczym Gniazdem”). Kazimierz Babczyński podjął pracę księgowego w Cukrowni w Szamotułach.

W listopadzie 1951 roku Halina Babczyńska urodziła bliźnięta, Jana i Stanisława. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego powróciła do pracy w Szkole Podstawowej nr1, gdzie pracowała do końca. Równolegle, od 1967 roku uczyła także w Zasadniczej Szkole Zawodowej we Wronkach. Na emeryturę przeszła w 1973 roku, nadal jednak w niepełnym wymiarze pracowała w Szkole Podstawowej nr1. Była nauczycielką języka polskiego.

Po przejściu na emeryturę powróciła do zamięłowań muzycznych i zaczęła udzielać prywatnych lekcji gry na pianinie. W ostatnich latach wiele uzdolnionych muzycznie dzieci wronieckich zna ją właśnie z tej działalności. Mąż pani Haliny Babczyńskiej zmarł w roku 1982.

Syn Stanisław ukończył Wyższą Szkołę Kwatermistrzowską w Poznaniu, a jego życiową pasją jest malarstwo. Mieszka w Obornikach Śląskich. Od wielu lat maluje, a jego obrazy są znane wronczanom z wystawy w naszym Muzeum Regionalnym. Syn Jan ukończył Akademię

Ekonomiczną w Poznaniu (specjalność organizacja i zarządzanie) i mieszka we Wronkach, jest zastępcą dyrektora Zakładu Karnego. Synowa Stefania poszła pod względem zawodowym w ślady teściowej i uczy języka polskiego w Szkole Podstawowej nr3, zaś wnuk również poszedł w ślady babci, uczy się w szkole muzycznej.

Z wielkim sentymentem wspominam swoje lekcje muzyki u pani Babczyńskiej. Z perspektywy czasu (to już dziesięć lat, jak ją poznałem), potrafię ocenić kulturalną atmosferę przedwojennego salonu, panującą w małym domku przy Placu Wolności, herbatę i pączki, towarzyszące niejednokrotnie ćwiczeniu gam i pasaży. Pamiętam spokój, ciepło i wyrozumiałość mojej nauczycielki, wielką życzliwość dla uczniów.



Wiem, że przekazywanie miłości do muzyki było dla niej przyjemnością i życiową pasją. Była typem nauczyciela, którego dzisiaj rzadko się już spotyka.

Specjalną okazją były imieniny pani Babczyńskiej. Schodzili się u niej uczniowie, nie rzadko z rodzicami, przychodzili też byli uczniowie, już dorośli, także koleżanki z pracy. Przy zastawionym stole toczyły się rozmowy, urozmaicane dźwiękami pianina.

Myślę, że w moim przypadku (i nie tylko moim) trud pani Babczyńskiej dalej owocuje. Po rozpoczęciu szkoły średniej w Poznaniu na jakiś czas zaabsorbowany byłem innymi sprawami. Wkrótce jednak zainteresowania muzyczne wróciły. Dzięki podstawom, które dała mi pani Babczyńska, mogłem je rozwijać, doskonalić umiejętność gry, poznając twórczość wielkich kompozytorów, śpiewając w poznańskim chórze. Znajomość nut umożliwia mi także poznawanie teorii i historii muzyki. Od września tego roku rozpoczynam, równolegle ze studiami, naukę w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia w Poznaniu, w klasie śpiewu solowego. Jest to w znacznym mierze zasługą pani Babczyńskiej, która wprowadziła mnie w świat muzyki.

Niedawno, w sierpniu br. miałem przyjemność wygłosić prelekcję o retoryce w utworach Jana Sebastiana Bacha, podczas pleneru artystycznego, zorganizowanego w Tykocinie przez Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci. W zacnym towarzystwie najzdolniejszych uczniów szkół muzycznych z różnych stron Polski - również, w wolnym czasie, graliśmy. Nie chciano mi wierzyć, że potrafię tak grać na pianinie, nie mając skończonej szkoły muzycznej, pytano, kto mnie uczył muzyki. Odpowiedziałem: pani Halina Babczyńska z Wroniek.

Mateusz Stróżyński



Romuald Kazimierz Ajchler, lat 48, urodzony w Dusznikach Wlkp., obywatel gminy Wronki. Od 1971r. prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Dąbrowie, członek Krajowej Rady Spółdzielczej.

Posel na Sejm RP obecnej kadencji. Po uzyskaniu mandatu poselskiego (w 1993r.) zasiadał w Komisjach - Rolnictwa oraz Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, ponadto brał udział w pracach Komisji: ds. Prywatyzacji, Budżetu, Obronności Kraju.

Uczestniczył w merytorycznym przygotowaniu 18 ustaw. Jedyny poseł okręgu pilskiego, reprezentujący rolnictwo tego regionu w parlamentarnej Komisji Rolnictwa. Obecnie **ubiega się powtórnie o mandat z ramienia SLD, kandyduje w okręgu 32.** Bezpartyjny, ideowo związany z lewicą.

Rodzina: żona Krystyna (w związku małżeńskim od 27 lat); dwóch synów w wieku 25, 26 lat, żonaci, dwie wnuczki.

Stan majątkowy: dom mieszkalny, domek letniskowy, samochód osobowy Peugeot 405. Stan majątkowy nie uległ zmianie w okresie 4-letniej kadencji poselskiej.

Zainteresowania: wykonywany zawód (technik rolnictwa, zawodowo pracuje od 1968r.); pasja wędkarstwo (ostatnio zaniedbana), zagorzały sympatyk piłki nożnej, kibicuje miejscowej Amice.

AKTYWNOŚĆ SEJMOWA

Głównym zadaniem posła jest stanowienie prawa oraz kontrola jego realizacji w terenie. Poseł Romuald Ajchler 90% swojego czasu poświęca pracy parlamentarnej, a lista jego osiągnięć legislacyjnych jest imponująca. Oto ważniejsze ustawy, których opracowania był inicjatorem, lub w opracowaniu których miał spory udział.

1. **Ustawa kredytowa dla producentów rolnych** - upoważnia wszystkie podmioty gospodarcze pracujące w rolnictwie do jednakowego traktowania otwierając szerokie możliwości kredytowania np. zakupu środków produkcji przy niskiej - 7% stopie kredytowej. (Aktualnie działa ponad 30 linii kredytowych m.in. na zakup maszyn rolniczych, rozwój hodowli bydła, zakup ziemi.)

2. **„Ustawa cukrowa”** - daje gwarancję rolnikom na pełną informację dotyczącą ceny skupu korzeni buraka cukrowego, informacja o cenie jest podstawą do podpisania umowy kontraktacyjnej. Ustawa normuje również proces przekształceń własnościowych w cukrownictwie. Stanowi ona, że prawo do nabycia 15% akcji preferencyjnych prywatyzowanych cukrowni mają wszyscy plantatorzy, a nie tylko rolnicy indywidualni.

3. **Ustawa o spółdzielczości** - mówiąca o tym, że majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków.

4. **Ustawa o paliwie rolniczym** - powinna wejść w życie z dn. 1.01.1998 r. Barwiony olej napędowy będzie tańszy o nie naliczany podatek akcyzowy.

Romuald

Kandydat na posła Lista nr:

5. **Ustawa o ochronie zwierząt** - ponad 2,5 roku pracy nad kontrowersyjną ustawą.

6. **Ustawa o dzierżawach** - w przygotowaniu - innowacyjny zapis o możliwości dziedziczenia praw wynikających z umowy o dzierżawę.

7. **Nowelizacja ustawy prywatyzacyjnej** odnośnie pracowników byłych PGR-ów. Powstanie funduszu, z którego wszyscy byli pracownicy zlikwidowanych państwowych gospodarstw pominięci w procesie prywatyzacji otrzymają po 600-800 zł.

Pracując nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa artykułował bieżące potrzeby wsi, zwracał uwagę na poprawę infrastruktury w regionach wiejskich - budowę wodociągów, oczyszczalni ścieków, sieci telekomunikacyjnych, lokalizację wysypisk śmieci.

Ze statystyki:

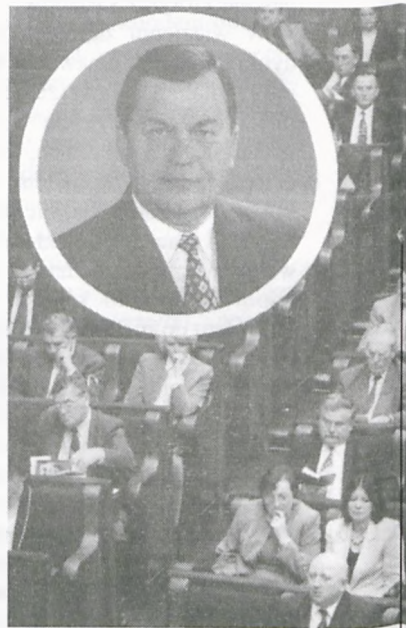
Aktywność sejmowa posła Ajchlera wyraża się bardzo wysoką pozycją w parlamentarnym rankingu. W Klubie Poselskim SLD (169 posłów) zajmuje 12 pozycję (wspólnie z posłem Nowaczykiem) pod względem ilości wystąpień 45, łączny czas 8 godz. Pod względem frekwencji, wśród wszystkich - 460 posłów plasuje się w trzydziestce.

POSEŁ DLA GMINY WRONKI

1. Wybudowano odcinek nowej nawierzchni drogi do Wartosławia i Chojna. Przy wyjeździe z Wroniek, w kierunku Sierakowa, zostały usunięte muldy, które zagrażały bezpieczeństwu podróżujących tą drogą. Na poparty przez posła wniosek Burmistrza Kazimierza Michalaka, we Wronkach gościła Dyrekcja Okręgu Koszalińskiego Zarządu Dróg. Natomiast we wsi Samołęz doszło do spotkania zainteresowanych stron, w czasie którego ustalono potrzeby tego środowiska, m.in w zakresie melioracji.

2. Dopomógł w pozyskaniu środków na remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr3 (25 tys. zł). Nadal wspiera działania dyrekcji SP-2, zmierzające do wybudowania sali gimnastycznej.

3. Aktywnie wspomaga rodzimy przemysł w restrukturyzacji i prywatyzacji. Pomoc ta dotyczy szczególnie przedsiębiorstw sektora ziemniaczanego w regionie. Wcześniej dotyczyło to Spółki Amica Wronki.



Udowodnił posłem sku

Dotrzymałem słowa i dotrzyma

d Ajchler

RP z ramienia SLD
6, poz. 2



m, że jestem
utecznym!

Nie udało się natomiast uchronić przed upadłością Fabryki Mebli we Wronkach zbyt późno do posła dotarły sygnały o katastrofalnej sytuacji w fabryce. W wyniku rozmów z syndykiem doszło jedynie do powstrzymania procesu zwolnień grupowych na trzy miesiące.

4. Na wniosek mieszkańców os. Zamość doprowadził do spotkania z przedstawicielami energetyki, na którym zdecydowano o dokładnym sprawdzeniu napowietrznej linii przesyłowej wysokiego napięcia, aby nie stwarzała zagrożenia dla mieszkańców osiedla.

5. Dzięki pilotowanym przez posła rozmowom delegacji zamościan z przedstawicielami telekomunikacji, wronieckie osiedle zyskało 150 numerów telefonicznych.

6. Na kanalizację Zamościa, dodatkowo z budżetu Wojewody, pozyskał 50 tys. zł.

7. Poprzez pracę swojego biura poselskiego, ponad 1800 osób

uzyskało pomoc prawną, a 170 osób skorzystało z funduszu Fundacji Niemiecko Polskiej Pojednanie.

8. Pomógł w pozyskaniu środków finansowych (18 tys. zł) na rozbudowę strażnicy OSP we Wronkach.

9. Obecnie, poseł czyni starania o rozbudowę centrali telefonicznej we Wronkach o kolejne 500 numerów. Kontynuowana jest akcja zakładania publicznych aparatów telefonicznych w wioskach na terenie gminy. W większości już są, niebawem również zostaną zainstalowane w Obelzankach, Smolnicy, N. Krakowie, Pile i Nadolniku.

Romuald Ajchler podkreśla znaczenie inicjatywy lokalnej dla powodzenia jakichkolwiek działań na poziomie gminy. Samorządy gmin mogą liczyć na pomoc posła w pozyskiwaniu funduszy na budowę oczyszczalni ścieków, gazyfikację, telefonizację, lokalizację wysypisk śmieci.

Posel Romuald Ajchler swą pracę postrzega jako codzienną służbę społeczeństwu. Rolą posła jest stanowienie dobrych uregulowań prawnych oraz pomoc obywatelom w rozwiązywaniu ich spraw. Nie zdarzyło się jeszcze, abym komukolwiek, niezależnie czy zwróciła się do mnie osoba prawna bądź fizyczna, odmówił jej pomocy.

m w przyszłości!



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Dąbrowie, którą kieruje poseł Ajchler, należy do wzorcowych w kraju.

Szanowny Pan

Romuald Ajchler
Posel na Sejm RP

W związku z kończącą się kadencją Sejmu RP składam Panu serdeczne podziękowanie za współpracę, która zaowocowała szeregiem przedsięwzięć podejmowanych i realizowanych w gminie Wronki. Część tych przedsięwzięć przedstawiona została w przedłożonym przez Pana „Raportie wyborczym”. Są również takie, o których nie ma mowy we wspomnianym dokumencie jednak są mi dobrze znane i z całą pewnością służyły, bądź będą służyć gminie Wronki i jej mieszkańcom.

Pragnę zauważyć, że część podjętych przez Pana działań wspierających naszą gminę nie doczekała się jeszcze pełnej realizacji. Dlatego cieszę się, że podjął się Pan trudu powtórnego kandydowania do Parlamentu, i wierzę, że przy pana zaangażowaniu i skuteczności w działaniu uda się wspólnie zrealizować większość podjętych inicjatyw.

Życzę zatem Panu sukcesu w nadchodzących wyborach oraz wierzę w dalszą skuteczną współpracę.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Michalak - burmistrz Wroniek

Szanowny Pan

Romuald Ajchler
Posel na Sejm RP

W związku z upływem kadencji poselskiej składam Panu serdeczne podziękowanie w imieniu mieszkańców gminy Ujście za dotychczasową efektywną współpracę. Dzięki Pana staraniom w roku 1997 gmina zostanie całkowicie telefoniczowana.

Także Panu zawdzięczamy pozyskanie środków finansowych na budowę kanalizacji sanitarnej w Kruszewie. Jest Pan postem, któremu sprawy rolnictwa, sprawy małych gmin są szczególnie bliskie. Uważam Pana za najskuteczniejszego parlamentarzystę województwa pilskiego.

Podjętą decyzję o powtórnym kandydowaniu do parlamentu, uważam za bardzo trafną, nikt nie potrafi skuteczniej zabiegać o sprawy województwa pilskiego tak jak Pan. Życzę Panu powtórnego wyboru na posła, oraz dalszego tak godnego reprezentowania swych wyborców. Liczę na dalszą współpracę.

Z wyrazami szacunku
Burmistrz Gminy i Miasta Ujście mgr Henryk Kazana

(Są to tylko dwa listy, spośród wielu o podobnej - dziękczynnej treści)

Publikacja płatna, materiał własny

Było „Lato w Chojnie '97”



← Grała i dowcipami bawiła „Kapela ZZA Winkla” z Grodziska

Jedna z ciekawszych konkurencji, przyciągająca widzów, zorganizowana przez firmę „Hydraulik” p. Bogdana Mikołajczaka. ↓



Cięcie rury

Lato w Chojnie '97 przeszło do historii. Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych S.C., które administruje z ramienia gminy Ośrodkiem Wypoczynkowym w Chojnie, może sezon wakacyjny zaliczyć do bardzo udanych. Dopisała pogoda i wczasowicze, a cykl imprez przez PUT zorganizowanych przyciągał mieszkańców okolicznych gmin.

Na plaży pięknego jeziora Radziszewskiego odbyło się sześć imprez o charakterze sportowo-rekreacyjnym. Liczne konkurencje sportowo-sprawnościowe cieszyły się ogromną frekwencją, zarówno dzieci jak i dorosłych. O imprezie inauguracyjnej „Lato w Chojnie” pisaliśmy na naszych łamach w numerze lipcowym. Przez kolejne weekendy na plaży

Do rozgrywek przystąpiło 12 drużyn 4-osobowych („plażówka chojeńska”) o przeróżnych, czasami dowcipnych nazwach, jak np.: Nerwusy, Dla mnie bomba, Diabelce. Po zaciętej walce i pasjonującym finale, *Puchar Wronieckich Spraw* zdobyła drużyna **Lubasza**, w składzie: Jacek Terka, Mariusz Pajczyk, Krzysztof Stróżyński, Mateusz Grencel i Janusz Kubiak. Drugie miejsce wywalczyła drużyna „Byle przez siatę”, a trzecie „Beer drinkers”.

Siatkówka plażowa uprawiana była przez całe lato, w formie bardziej lub mniej zorganizowanej. Grano także o „Puchar Proboszcza”, który zdobyła drużyna „Dreamerów”.

Było wiele zawodów innych, jak: wyścigi na sprzęcie wodnym, rowerowy tor przeszkód, który wygrała dziewczyna (!) - Justyna Konieczna. Było wiele muzyki i zabaw tanecznych. Organizatorzy rozdali wiele nagród, dziękowali wielu sponsorom, a wszystko po to, aby uatrakcyjnić pobyt w Chojnie wszystkim wypoczywającym.

KONCERT

„Lato w Chojnie '97” zakończył koncert w miejscowym kościółku. Przed liczną grupą melomanów wystąpiło ośmiu wspaniałych poznańskich muzyków - o wysokich umiejętnościach wirtuozowskich - pod muzycznym kierownictwem **Krzysztofa Wilkusa**. Swoją grą i solowym śpiewem pieścili uszy i serca zebranych, wśród których byli przedstawiciele władz miejskich, kierownik Urzędu Rejonowego w Szamotułach, Jacek Grabowski i poseł UW, Marek Zieliński. Niezapomniane „Alleluja” W.A. Mozarta, w wykonaniu Barbary Bajon, na długo pozostanie miłym wspomnieniem.

Do zobaczenia w Chojnie - za rok!

Wronieckie Sprawy miały nad „Latem w Chojnie '97” patronat prasowy, który zapewne byłby lepszy, gdyby częstotliwość naszego pisma była przynajmniej taka jak częstotliwość imprez w Chojnie.

P. Bugaj

Siatkówka plażowa o „Puchar Wronieckich Spraw”



było równie gwarno i ciekawie. Duże zainteresowanie wywołały

ZAWODY PŁYWACKIE

Najlepszymi pływakami okazali się:

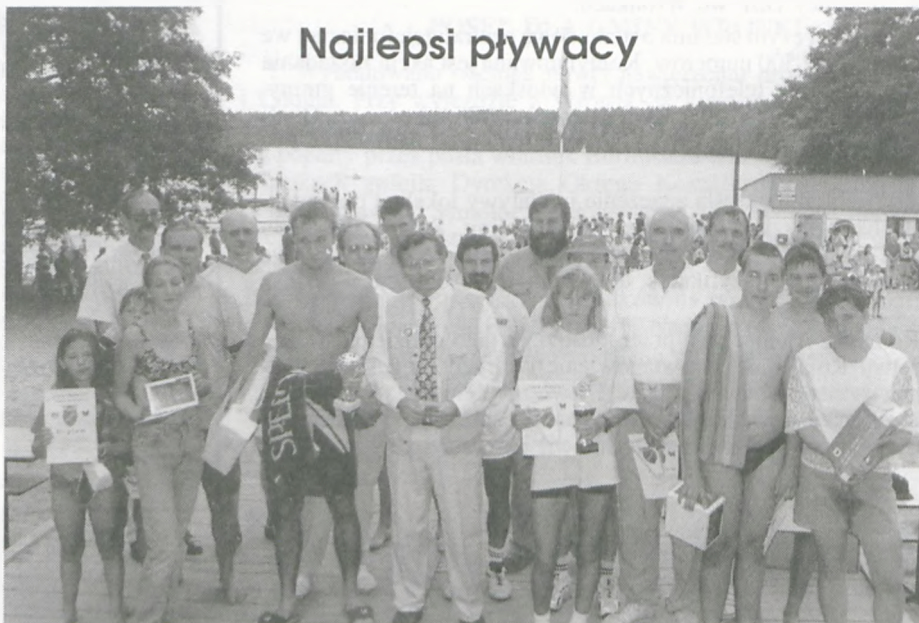
- w stylu dowolnym: Agata Kawecka (kat. do lat 12), Łukasz Czubaszewski (do lat 17), Krzysztof Matyjasik (do lat 30), Krzysztof Berlik (powyżej lat 30),
- w stylu klasycznym: Agata Kawecka (do lat 12), Łukasz Czubaszewski (do lat 17), Michał Sip (do lat 30), Zbigniew Matuszczak (powyżej lat 30),
- w stylu grzbietowym: Wojciech Gielnik (do lat 12), Łukasz Czubaszewski (do lat 17), Kazimierz Plich (powyżej lat 30),
- w stylu motylkowym: Dorota Kawecka (do lat 17),
- sztafetę rodzinną wygrali Marta - Wioletta - Zbigniew - Matuszczakowie.

Maraton o puchary burmistrzów Wronek i Szamotuł zgromadził na starcie kilometrowej trasy jedenastu zawodników. Wyścig wygrała czternastoletnia **Dorota Kawecka**, która na mecie osiągnęła przewagę ok. 2 min. nad drugim zawodnikiem - Maciejem Ossigiem (lat 24). Trzeci był ubiegłoroczny triumfator - Maciej Pawłowski (lat 19) z Wronek.

Kolejną imprezą zapoczątkowaną rok temu, a cieszącą się dużym powodzeniem był dwudniowy

TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ
o *Puchar Wronieckich Spraw*.

Najlepsi pływacy



WYKAZ WIĘŹNIÓW POLAKÓW ZMARŁYCH W WIĘZIENIU WE WRONKACH W LATACH OKUPACJI 1939-45 (cz. V)

Listę sporządził zaraz po zakończeniu wojny przebywający wówczas w więzieniu mieszkaniec Wronek, nieżyjący już Roman Ratajczak. Została zestawiona na podstawie znajdujących się wówczas w więzieniu rejestrów więźniów, do których Roman Ratajczak miał dostęp. Po wyniesieniu jej z zakładu lista była przechowywana w domu autora aż do czasu, gdy członek rodziny Romana Ratajczaka, Andrzej Bosacki, przekazał ją Towarzystwu Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Lista sporządzona została na podstawie spisów prowadzonych w więzieniu, nie zawsze starannie, także warunki sporządzania odpisu mogły wpłynąć na zdeformowanie nazwy miejscowości, nazwiska bądź daty. Oczekujemy, że Czytelnicy, którzy mogą wnieść uzupełnienia czy komentarze, dotyczące znanych im osób lub faktów,

skontaktują się z redakcją. Niektórzy już to zrobili. Uzyskane informacje opublikujemy po wydrukowaniu ostatniego odcinka tej listy.

Lista zawiera ponad 800 nazwisk. Publikujemy ją zachowując układ chronologiczny. Kolejne części listy Czytelnicy znajdą w następnych numerach „Wronieckich Spraw”. Zachowamy taki układ, aby zainteresowani mogli wyciąć z naszej gazety odpowiednią stronę i zestawzić w ten sposób całość tego wartościowego dokumentu.

Sądźmy także, że publikowaną przez nas listą zainteresują się historycy oraz organizacje i instytucje, które zbierają i opracowują materiały źródłowe, dotyczące II wojny światowej oraz represji okupanta wobec ludności polskiej. Te podmioty także zachęcamy do współpracy z nami. [RED.]

Lp.	Nazwisko i imię	Data ur.	Miejsce urodzenia	Ostatnie m-sce zamiesz.	D. zgonu
371.	Szyska Janina	20.07.1922	Kalisz	Kalisz	19.08.1942
372.	Stawujak Pelagia	20.03.1917	Brzeźno pow. Czarnków	Poznań	20.08.1942
373.	Kłusz Maria	6.07.1878	Runowo pow. Śrem	Jasin pow. Poznań	22.08.1942
374.	Juśkowiak Adalbert	24.03.1889	Czykówko pow. Kościan	Poznań	22.08.1942
375.	Lewandowski Michał	12.08.1888	Stara Ruda pow. Nieszawa	Głębsko pow. Konin	23.08.1942
376.	Jędrzejewski Bernard	20.11.1908	Bydgoszcz	Poznań	24.08.1942
377.	Kuczyński Henryk	30.11.1913	Krzywiń pow. Kościan	Gniezno	24.08.1942
378.	Urbanowski Jan	20.10.1904	Bronisław pow. Nieszawa	Seroczek pow. Nieszawa	25.08.1942
379.	Książkiewicz Zygfryd	29.01.1922	Poznań	Poznań	25.08.1942
380.	Wallicht Marian	28.03.1909	Września	Września	26.08.1942
381.	Grabowski Stanisław	15.05.1897	Krotoszyn	Poznań	27.08.1942
382.	Kurowski Stefan	25.07.1909	Łódź	Poznań	29.08.1942
383.	Sieradzki Marian	8.12.1888	Pleszew pow. Jarocin	Poznań	30.08.1942
384.	Szulz Sylwester	28.12.1909	Ostroróg pow. Szamotuły	Poznań	30.08.1942
385.	Daszkiewicz Maria	22.08.1897	Ślupca pow. Konin	Ślupca pow. Konin	31.08.1942
386.	Leśny Józef	13.03.1880	Truskolów pow. Kruszwica	Janowo pow. Września	31.08.1942
387.	Karus Marian	19.03.1896	Niżyń pow. Inowrocław	Strzelec pow. Mogilno	31.08.1942
388.	Graczyk Jan	26.03.1898	Środa	Gniezno	1.09.1942
389.	Boszyński Władysław	16.05.1890	Wyrzeka pow. Śrem	Pokrzywno pow. Poznań	1.09.1942
390.	Serowka Józef	13.02.1887	Witosław	Jarużyn pow. Subin	2.09.1942
391.	Domagała Stanisław	26.04.1894	pow. Grodzisk	Neubrandenburg, pow. Rostock	2.09.1942
392.	Romek Antoni	21.11.1900	Stawy pow. Łęczycza	Zakrzew pow. Turek	3.09.1942
393.	Szumigała Bronisław	26.06.1913	Gaławewice pow. Września	Września	3.09.1942
394.	Tygielski Antoni	8.01.1887	Tomiec pow. Konin	Pyzdry pow. Konin	3.09.1942
395.	Kawczyński Ludwik	24.08.1922	Poznań	Poznań	3.09.1942
396.	Zarzycki Marcin	28.10.1875	Ślupno pow. Płock	Witkowo pow. Nieszawa	3.09.1942
397.	Nowacki Władysław	10.12.1889	Oporów pow. Kutno	Łódź	4.09.1942
398.	Grobelny Władysław	2.10.1919	Grzybów	Poznań	5.09.1942
399.	Szczerba Roman	8.08.1893	Kobylniki pow. Kościan	Białkoń pow. Rawicz	6.09.1942
400.	Kaczmarek Leon	20.03.1907	Płaskowo pow. Wągrowiec	Płaskowo pow. Wągrowiec	7.09.1942
401.	Paszkiewicz Edmund	15.10.1885	Golażewo pow. Września	Podwidy pow. Gniezno	8.09.1942
402.	Jerszyński Józef	20.04.1895	Raszków pow. Ostrowo	Koldrab pow. Żnin	9.09.1942
403.	Cichoń Franciszek	15.05.1917	Pieczkowo pow. Środa	Grabowo pow. Środa	9.09.1942
404.	Gola Marcin	23.10.1898	Łękno pow. Środa	Poznań	10.09.1942
405.	Michalski Władysław	28.07.1915	Skrzyńka Wielka pow. Konin	Kozłówek pow. Mogilno	11.09.1942
406.	Piotrowski Tadeusz	29.10.1919	Poznań	Poznań	11.09.1942
407.	Badowski Tomasz	18.12.1894	Biskupiec pow. Poznań	Sobiesienice pow. Września	13.09.1942
408.	Kaczmarek Paweł	8.02.1907	Alten-Essen	Uzarszewo pow. Poznań	13.09.1942
409.	Balcer Kazimierz	20.01.1918	Rogoźno pow. Oborniki	Rogoźno pow. Oborniki	13.09.1942
410.	Bartoszek Ignacy	25.07.1883	Skoki pow. Wągrowiec	Rogoźno pow. Czarnków	14.09.1942
411.	Kwaśniewski Władysław	4.11.1907	Psary pow. Kielce	Kaczkowo pow. Inowrocław	15.09.1942
412.	Górzyński Stanisław	5.07.1897	Szymborze pow. Inowrocław	pow. Inowrocław	16.09.1942
413.	Biegańska Klara	12.06.1899	Łódź	Łódź	16.09.1942
414.	Rajski Józef	26.02.1922	Przyborówko pow. Szamotuły	Przyborówko pow. Szamotuły	17.09.1942
415.	Miskiewicz Stanisław	26.03.1892	Kłonowo pow. Krotoszyn	Gniezno	17.09.1942
416.	Rzepa Krystyn	28.08.1887	Wierzchoć pow. Szamotuły	Popówko pow. Szamotuły	17.09.1942
417.	Kołodziej Piotr	29.06.1883	Huta pow. Ostrowo	Dębica pow. Ostrowo	18.09.1942
418.	Stapel Emil	10.06.1903	Kaluberg-Pomorze	bez stałego m. zamiesz.	18.09.1942
419.	Zawitalski Karol	28.08.1907	Berlin	Poznań	18.09.1942
420.	Gębura Stanisław	7.06.1889	Krzyńki pow. Opatów	Poznań	18.09.1942
421.	Mazur Leon	9.06.1910	Radom pow. Czarnków	Parkowo pow. Oborniki	19.09.1942
422.	Łoziński Franciszek	19.03.1885	Rzeczycze pow. Biłgoraj	Żnin	19.09.1942
423.	Wiśniewski Tadeusz	21.12.1913	Dobrzelin pow. Kutno	Kutno	20.09.1942
424.	Grobelski Wacław	21.03.1897	Władysławowo pow. Nieszawa	Zamość pow. Kolo	20.09.1942
425.	Żuchowski Joachim	21.08.1922	Poznań	Poznań	20.09.1942
426.	Bartoszewski Jan	7.06.1913	Poznań	Poznań	20.09.1942
427.	Matuszewski Seweryn	27.07.1903	Inowrocław	Inowrocław	22.09.1942
428.	Szalbierz Antoni	18.01.1905	Szewce pow. Środa	Siekierki Małe pow. Środa	22.09.1942
429.	Dolny Wincenty	4.01.1889	Kobylniki pow. Inowrocław	Kobylniki pow. Inowrocław	24.09.1942
430.	Paleński Kazimierz	31.01.1909	Chrzastno pow. Wągrowiec	Chrzastno pow. Wągrowiec	24.09.1942
431.	Pałasz Marian	6.09.1917	Herrenwiese-Niemcy	Miroszka pow. Gniezno	24.09.1942
432.	Hudziak Stanisław	19.04.1918	pow. Międzychód	Kurnatowice pow. Międzychód	27.09.1942
433.	Dembski Wacław	4.09.1885	Twierdź pow. Mogilno	Dąbrowa pow. Mogilno	29.09.1942
434.	Depta Andrzej	15.08.1887	Bichenrode pow. Wyrzysk	Poznań	28.09.1942
435.	Rachelski Jan	14.05.1867	Małachowo pow. Gniezno	Witkowo pow. Gniezno	29.09.1942
436.	Wysiadły Stanisław	4.10.1897	Rogalińsk pow. Śrem	Jerzykowo pow. Poznań	30.09.1942
437.	Kaczmarek Edward	10.10.1924	Poznań	Poznań	30.09.1942
438.	Budasz Stanisław	20.02.1886	Poznań	Poznań	30.09.1942
439.	Dobrasz Antoni	30.12.1864	Wola Skorzeńska p. Gniezno	Powidz pow. Gniezno	1.10.1942
440.	Zawicki Piotr	29.09.1892	Przygodnice W-łkie p. Ostrowo	Ostrowo	2.10.1942

BILANS ZBRODNI

Lp.	Nazwisko i imię	Data ur.	Miejsce urodzenia	Ostatnie m-sce zamiesz.	D. zgonu
441.	Grzeszczak Kazimierz	21.12.1911	Kawnice pow. Konin	pow. Września	3.10.1942
442.	Wendlandt Walenty	6.01.1901	Rogoźno pow. Oborniki	Poznań	3.10.1942
443.	Placzyńska Waleria	28.07.1906	Ludwików	Ludwików	3.10.1942
444.	Drózdzyński Jan	6.09.1894	Krotoszyn	Poznań	4.10.1942
445.	Kaczmarek Jan	3.10.1922	Buk pow. Śmigiel	Leszno	4.10.1942
446.	Ideczak Edmund	27.10.1921	Żerazno pow. Wyrzysk	Kcynia pow. Kcynia	4.10.1942
447.	Bąk Franciszek	18.11.1909	Skrzebowa pow. Ostrowo	Ostrowo	4.10.1942
448.	Staśkowiak Szczepan	12.11.1924	Wiórek pow. Poznań	Wiórek pow. Poznań	5.10.1942
449.	Posiejka Marcin	23.10.1892	pow. Jarocin	Mała Kępa pow. Środa	5.10.1942
450.	Jankowski Kazimierz	17.02.1900	Myszkówek pow. Konin	Czarniejewo pow. Gniezno	7.10.1942
451.	Gałęzewski Józef	13.02.1900	Strzelno pow. Mogilno	Inowrocław	7.10.1942
452.	Tomowiak Józef	11.02.1909	Mosina pow. Śrem	Mosina pow. Śrem	7.10.1942
453.	Zamroczyńska Janina	28.11.1910	Poznań	Poznań	8.10.1942
454.	Sosnowski Paweł	27.06.1914	Gelsenkirchen	Śrem	8.10.1942
455.	Lembitsch Michał	26.09.1913	Kobylniki pow. Szamotuły	Pacholewo pow. Oborniki	9.10.1942
456.	Taborska Waleria	4.06.1912	Poznań	Poznań	9.10.1942
457.	Buchert Kazimierz	4.03.1923	Kościan	Dibelsburg pow. Arnswalde	10.10.1942
458.	Figatelski Feliks	11.06.1914	pow. Wągrowiec	Podjezierze pow. Wągrowiec	10.10.1942
459.	Jankowski Roman	8.08.1918	pow. Wągrowiec	Poznań	11.10.1942
460.	Bochiński Stanisław	12.12.1905	Roszkowo pow. Wągrowiec	Wągrowiec	12.10.1942
461.	Kaczmarek Edmund	7.03.1925	Gólszki pow. Poznań	Gólszki pow. Poznań	12.10.1942
462.	Konińska Antonina	29.10.1910	Kleczew pow. Konin	Kleczew pow. Konin	12.10.1942
463.	Pachura Piotr	16.04.1921	Kunowo pow. Gostyń	Kunowo pow. Gostyń	13.10.1942
464.	Jastrzębski Eugeniusz	12.03.1890	Warszawa	Poznań	13.10.1942
465.	Gniłka Antoni	4.09.1899	Jodłowiec	Duszniki pow. Szamotuły	14.10.1942
466.	Kubik Henryk	1.01.1909	Kranzik pow. Bonst	Siemowo pow. Gostyń	14.10.1942
467.	Wała Franciszek	9.01.1910	Łowisko pow. Nisko	Poznań	14.10.1942
468.	Wujkowska Maria	2.07.1875	Bedlino pow. Kutno	Żychlin pow. Kutno	15.10.1942
469.	Lubiński Michał	22.09.1908	pow. Poznań	Suchylas pow. Poznań	16.10.1942
470.	Schroers Fryderyk	30.09.1878	Wielich pow. Krefeld	Zawada pow. Czarnków	16.10.1942
471.	Rosel Henryk	24.04.1907	Łódź	Łódź	17.10.1942
472.	Rajewicz Karol	31.01.1920	Paczkowo pow. Poznań	Swarzędz pow. Poznań	17.10.1942
473.	Liberski Marian	4.11.1918	Poznań	Poznań	17.10.1942
474.	Boliński Czesław	5.07.1926	Poznań	Poznań	20.10.1942
475.	Kubicki Franciszek	12.09.1886	Kąty pow. Jarocin	Cielce pow. Jarocin	22.10.1942
476.	Szymandera Balbina	23.03.1874	Widziszewo pow. Kościan	Ostrowa pow. Śrem	24.10.1942
477.	Staszewski Michał	20.09.1918	Gostyń	Gostyń	25.10.1942
478.	Słoma Alojzy	22.01.1922	pow. Śrem	Kolno pow. Międzybóże	26.10.1942
479.	Swędryński Henryk	12.12.1920	Poznań	Poznań	26.10.1942
480.	Marchelek Włodzimierz	4.09.1917	Mosina pow. Poznań	Poznań (Mosina)	26.10.1942
481.	Ignasiak Ignacy	28.07.1880	Przysieczyn pow. Wągrowiec	Wągrowiec	27.10.1942
482.	Bęcałski Kazimierz	28.10.1917	Zieleniec pow. Nieszawa	Dąbrowa Biskupia p. Inowrocław	27.10.1942
483.	Kędziora Teodor	27.03.1923	Hozno pow. Rawicz	Leszno	27.10.1942
484.	Plenzler Helena	6.06.1890	Rogalinek pow. Śrem	Rogalinek pow. Śrem	28.10.1942
485.	Tobys Jan	24.04.1918	Grodzisk	Grodzisk	28.10.1942
486.	Rosiński Czesław	18.11.1916	Radziejów pow. Nieszawa	Radziejów pow. Nieszawa	28.10.1942
487.	Wiśniewski Jabub	18.06.1894	Oporówek pow. Inowrocław	Inowrocław	28.10.1942
488.	Mroz Henryk	6.10.1914	Rzgów pow. Konin	Rzgów pow. Konin	29.10.1942
489.	Kucal Maria	15.10.1911	Piotrkowo pow. Nieszawa	Pniewy pow. Żnin	29.10.1942
490.	Golak Feliks	28.04.1914	Chomoncice pow. Poznań	Chomoncice pow. Poznań	31.10.1942
491.	Ciecka Edward	8.09.1923	Skubarzewo pow. Mogilno	Skubarzewo pow. Mogilno	31.10.1942
492.	Stelmaszyk Jan	3.10.1911	Gostyń	Poznań	31.10.1942
493.	Bednarowicz Stefan	18.08.1866	Katarzynin pow. Września	pow. Gniezno	31.10.1942
494.	Eckert Franciszek	4.01.1922	Poznań	Poznań	1.11.1942
495.	Kierczyński Antoni	26.10.1899	Lubnia Mała pow. Jarocin	Skierzeszewo pow. Gniezno	2.11.1942
496.	Woźniak Walerian	3.11.1902	Wiekowo pow. Gniezno	Powicz pow. Gniezno	3.11.1942
497.	Szemrau Bernard	18.03.1906	Popielowo pow. Mogilno	Zielek pow. Brzeźno	4.11.1942
498.	Ciegielka Józef	9.02.1901	Junikowo pow. Poznań	Junikowo pow. Poznań	7.11.1942
499.	Sendziak Małgorzata	30.05.1888	Pazbiwek pow. Włocławek	Łódź	7.11.1942
500.	Figas Bronisław	2.08.1912	Pomorze	Kleczew pow. Konin	8.11.1942
501.	Łukasiewicz Stanisław	21.08.1868	Padniewo pow. Mogilno	Miezwini pow. Inowrocław	8.11.1942
502.	Pluskała Stanisław	23.09.1885	Zębów pow. Grodzisk	Zębów pow. Grodzisk	9.11.1942
503.	Sobczak Justyna	18.09.1887	Święte pow. Nieszawa	Rożno	10.11.1942
504.	Musialski Stanisław	21.03.1911	Michorzewo pow. N. Tomyśl	Murzynowo Leśne pow. Środa	11.11.1942
505.	Filary Wiktor	8.12.1879	Annapol pow. Środa	Poznań	11.11.1942
506.	Plachta Stanisław	23.09.1896	Konarzewo pow. Śrem	Poznań	12.11.1942
507.	Figiel Andrzej	13.11.1898	Lachmirowice p. Inowrocław	Strzelno pow. Mogilno	12.11.1942
508.	Soltowski Michał	26.08.1913	Woronki pow. Złoczów	Jędrzejów pow. Radom	13.11.1942
509.	Kortz Georg	8.04.1897	Poznań	Poznań	13.11.1942
510.	Maciak Ignac	27.12.1885	pow. Ostrowo	Grabów Wójtostwo pow. Kępno	15.11.1942
511.	Wawer Stefan	18.05.1915	Zalesie pow. Nieszawa	Otoczyn pow. Toruń	15.11.1942
512.	Nowotny Franciszek	22.11.1902	Poznań	Poznań	15.11.1942
513.	Barski Bolestaw	16.10.1908	Kępiny pow. Wolsztyn	Wolsztyn	16.11.1942
514.	Grzegorzewicz Stanisław	18.04.1892	Szlachcin pow. Środa	Orzechowo pow. Września	17.11.1942
515.	Suchorski Edmund	4.11.1919	Poznań	Poznań	17.11.1942
516.	Czyż Stanisław	14.04.1910	Poznań	Poznań	20.11.1942
517.	Górny Andrzej	22.11.1914	Dopiewo pow. Poznań	Dopiewo pow. Poznań	20.11.1942
518.	Zieliński Tadeusz	5.10.1919	Gniezno	Gniezno	21.11.1942
519.	Marciniak Stanisław	2.12.1910	Łódź	Łódź	22.11.1942
520.	Winkiel Jan	18.05.1897	Królikowo pow. Szubin	Królikowo pow. Szubin	23.11.1942
521.	Wawrzyniak Franciszek	4.10.1898	Wyrzeka pow. Śrem	Poznań	23.11.1942
522.	Sobolewski Michał	22.11.1920	Śrem	Śrem	20.07.1942
523.	Karoliński Leon	15.12.1919	Borek pow. Sieradz	Borek pow. Sieradz	24.11.1942
524.	Romlion Józef	19.03.1909	Poznań	Poznań	24.11.1942
525.	Koch Andrzej	19.07.1886	Władysławowo pow. Nieszawa	Nieszawa	25.11.1942
526.	Ćwikliński Kazimierz	24.01.1920	Inowrocław	Inowrocław	26.11.1942
527.	Florczak Stanisław	12.04.1902	Kutno	Kutno	26.11.1942
528.	Szczyt Aleksander	10.11.1909	Małe Daszki pow. Wilno	Poznań	28.11.1942
529.	Skrzypczak Józef	2.02.1887	Gogolewo pow. Śrem	Kościan	29.11.1942
530.	Stawski Stanisław	27.04.1883	Działoszyn pow. Kutno	Kutno	29.11.1942

Reaktywowanie Bractwa Strzeleckiego we Wronkach?

Na zebraniach Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej wielokrotnie podnoszono temat reaktywowania istniejącego od 1646 r. (dekret króla Władysława IV) do 1939 roku Bractwa Strzeleckiego we Wronkach.

Na ostatnim zebraniu Burmistrz Wronek, pan Kazimierz Michalak, również członek Towarzystwa, wyraził poparcie dla tej inicjatywy, deklarując jednocześnie daleko idącą pomoc i osobiste zaangażowanie w reaktywowanie Bractwa Strzeleckiego we Wronkach. Zarząd Towarzystwa zaoferował pomoc w pracach organizacyjnych. W konsekwencji powyższego na zaproszenie Burmistrza, w dniu 19 sierpnia br., w siedzibie Towarzystwa odbyło się spotkanie ze Starszym Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Szamotułach, Zenonem Bilonem, z synem Bractwa, pisarzem i aktualnym Królem tegoż Bractwa, Pawłem Mordalem (burmistrzem Ostroga).

W spotkaniu ze strony Wronek uczestniczyli: burmistrz Kazimierz Michalak, prezes TMZW, Leszek Bartol oraz członkowie Zarządu TMZW, Marian Radomski i Bogdan Tomczak. Celem spotkania było zorientowanie się w sprawie reaktywowania Bractwa Strzeleckiego we Wronkach.

Na ten temat wielokrotnie wypowiadał się na łamach gazety „Wronieckie Sprawy” pan Elgiusz Grupiński. Jak można było dowiedzieć się z tych artykułów jak i rozmów przeprowadzonych z gośćmi z Szamotuł, Bractwo Strzeleckie jest organizacją elitarną, którego członkowie przeznaczają na uczestniczenie w tej organizacji (wpisowe, umundurowanie wraz z insygniami, broń) niemałe środki.

W trakcie spotkania, po zapoznaniu się z pamiątkami, znajdującymi się w Muzeum Regionalnym we Wronkach (goście byli zachwyceni tak licznymi pamiątkami z przeszłości wronieckiego Bractwa Strzeleckiego), uczestnicy tegoż spotkania doszli do wniosku, że reaktywowanie takiego stowarzyszenia we Wronkach jest możliwe. Wymaga to jednak należytego przygotowania, jak przeprowadzenie rozmów z potencjalnymi kandydatami, zorganizowanie spotkania z przedstawicielami już istniejących bractw w ościen-

nych gminach i zaprezentowania wideofilmów z działalności tych bractw.

7 września grupa inicjatywna reaktywowania Bractwa Kurkowego we Wronkach skorzysta z zaproszenia braci z Szamotuł i weźmie udział w uroczystości poświęcenia sztandaru oraz, między innymi, w strzelaniu zorganizowanym z tej okazji.

Na zakończenie pozwolę sobie zacytować hasło z Księgi Jubileuszowej Bractwa Kurkowego w Poznaniu, z 1928 r.:

*Ćwicz oko i dłoń
w Ojczyźnie obronie.*

*Niechaj przerwie obojętność
i powoła do czynu naszą Brac
Kurkową i Strzelecką, niechaj
strzały wielkich zastępów na-
szych braci grzmiały stale i od-
ważnie na alarm i pobudkę.*

Bogdan Tomczak

Oprócz pieczęci (prezentujemy jej odcisk), muzeum zgromadziło wiele pamiątek po Bractwie



WYBORY

Reklama płatna, tekst własny



KRAJOWA PARTIA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Lista nr: 10, poz. 2 kandydat na Posła

BOGDAN TOMASZEWSKI

- lat 56, z zawodu technik drogownictwa, wykształcenie wyższe - mgr prawa administracyjnego (UAM Poznań), rencista, żonaty, czworo dzieci, mieszkanie Czarnkowa. W latach 1948-64 mieszkał w Obrzycku.



Wam się kłaniam...

Praca zawodowa związana w całości z drogownictwem i jednym zakładem pracy. W latach 1964-75 pełni funkcję kierownika Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Czarnkowie, a po reformie administracyjnej kraju - dyrektora Rejonu Dróg Publicznych w Czarnkowie.

Całe swoje życie zawodowe i społeczne związał z Wielkopolską i woj. pilskim. Jest założycielem i przewodniczącym czarnkowskiego oddziału KPEiR oraz wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej KPEiR w Pile; wieloletnim działaczem Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Pile; aktywnym członkiem PZW, TKKF, PKPS, chóru męskiego „Harmonia” w Czarnkowie.

Był przeciwnikiem budowy elektrowni jądrowej w Klempiczu (głośne NIE padło również z mównicy na pamiętnym spotkaniu we Wronkach), ostatnio stanął w obronie środowiska naturalnego, przeciwstawiając się składowaniu w Lubaszcu popiołów z poznańskiej elektrociepłowni Karolin.

Mój program zawiera się w stwierdzeniu:
NIE PROŚ O ŻYCIE - MASZ PRAWO ŻYĆ GODNIE!

Bogdan Tomaszewski brał udział w maratonie pływackim w Chojnie i udowodnił, że kondycje ma dobrą. ⇒



Pięknie Wam się kłaniam Wyborcy z pilskiego, jestem Wasz kandydat do Sejmu Polskiego. Bogdan Tomaszewski z Czarnkowa rencista, wie, że ludzi w pilskim życie bardzo ścisza.

Nic Wam nie obiecuję, bom jest za rzetelny, gdy do Sejmu wejdę, będę tam bezczelny. Zapytam się rządu co robi z pieniędzmi, bo lud się uboży, góra kradnie wszędzie.

Fabryki sprzedają, majątek zbywają, a nas, szczerych ludzi, zwykle olewają. To co było nasze, z lat wypracowane, zostało za grosze sprywatyzowane.

Nic nam nie zostanie, jeśli będziem cicho, nikt nas nie wyręczy, bo po jakie lichy. Dlatego Wam mówię, nie dumajmy wielce, nasze POLSKIE SPRAWY weźmy w swoje ręce!

Wyborcy z pilskiego proszę Was dlatego głosujcie krzyżykiem na Tomaszewskiego. Chcesz, by Polska była sukcesem każdego? - głosuj na Bogdana, na Tomaszewskiego!

(Piosenka śpiewana na melodię Oj dana, oj dana)

Gabinet Chirurgiczny

DR JANUSZ RENN

Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 23

PRZYCHODNIA ZAKŁADOWA „SPOMASZ”

czynny: wtorki, w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰

- Leczenie i diagnostyka
- Wykonywanie drobnych zabiegów chirurgicznych

Firma GELG zatrudni

rencistów
oraz
frezera narzędziowego

Kontakt:

Wronki, ul. Ratuszowa 2
w godz.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

**PRYWATNE
GABINETY LEKARSKIE**
Wronki, ul. Klasztorna 2
Tel. 540-889

OKULISTA

dr Sylwester Cybulski
LECZENIE CHOROÓB OCZU

• soczewki kontaktowe
(wszystkie światowe firmy)

• płyny i tabletki enzymatyczne
Przyjmujemy we wtorki od godz. 16⁰⁰

HOMEOPATIA

dr Michał Eicke

*Choroby nerwicowe, astma, bóle
głowy, nadmierne pocenie się,
usuwanie przykrego zapachu potu,
zmiany klimakteryjne, częste infekcje
dróg oddechowych, choroba
wrzodowa, wszelkie schorzenia przewlekłe*
Przyjmuje w czwartki od godz. 16

ORTOPEDA-TRAUMATOLOG

lek. med. Maciej Krajewski

CHOROBY KOLANA

Przyjmuje w środy w godz. 17⁰⁰-18³⁰

• wizyty domowe zgłaszać telefonicznie

Tel.: 0-601-704970

GAZU JESZCZE NIE MA, A MY JUŻ JESTEŚMY Z.U.H. HYDRAULIK

wyspecjalizowana firma z długoletnim stażem oferuje

- wykonawstwo: instalacji gazowych (gaz ziemny i płynny)
instalacji wodno-kanalizacyjnych
instalacji centralnego ogrzewania i podłogowych
kotłowni gazowych i olejowych

Instalacje wykonujemy z rur miedzianych i CPVC

- przydomowe, bezodpływowe, ekologiczne oczyszczalnie ścieków.
- sprzedaż: rur i kształtek miedzianych oraz z CPVC
zaworów kulowych, pomp obiegowych c.o., wodomierzy,
grzejników: Brugman, Radson, Cosmo-Compakt, Purmo,
kotłów olejowych i gazowych firm: JUNKERS, BUDERS,
VAILLANT.

Zapraszamy do nowo otwartej siedziby przy ul. Partyzantów 1A we Wronkach
Tel. (067) 541-227

doradztwo - wykonawstwo
sprzedaż - transport

P.P.U.H. PROMOTECH
Brzeźno 20, Tel. 55 19 83

POLECA TANIO

POKRYCIA DACHOWE:

- ondura ● eternit (wym. 2,00 x 1,25 m;
2,00 x 0,94 m; 1,75 x 1,13 m)
- blachy dachówkopodobne
- fińska Rautaruukki (cięte na
wymiar)
- folie dachowe zbrojone
- okna dachowe ● farby ochronne

MATERIAŁY IZOLACYJNE:

(przedstawicielstwo Rockwool Polska)

- wełna mineralna ● styropian
- styrosuprema

BOAZERIA PCV (Siding - USA)
RYNNY I PŁYTY PCV

SEAKING POLAND LTD. Sp. z o.o. ZATRUDNI SPAWACZY

w osłonie argonu metodą TIG
Zapewniamy bardzo dobre warunki
pracy i płacy

SeaKing Poland Ltd. Sp. z o.o.
ul. Nowa 1 b, 64-700 Czarnków
tel. (0-67) 55 30 21, fax. (0-67) 55 36 70

O S T E O P O R O Z A

Badanie mineralizacji i gęstości kości

aparatem najnowszej generacji DTX-200

23 września, godz. 10⁰⁰ w Przychodni Zakładowej FMIU Spomasz we Wronkach,
przy ul. Powst. Wlkp. 23. Rejestracja codziennie w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰
tel. 540-561 w. 120

997 KRONIKA POLICYJNA

- ❑ W sierpniu wroniecka Policja włączyła się do ogólnopolskich akcji: „Trzeźwość” oraz „Bezpieczny powrót”. W ich wyniku na terenie miasta i gminy zatrzymano sześciu nietrzeźwych użytkowników dróg. Rekordzistą był kierowca samochodu, który miał 2,44 prom. Odnotowano także sześć kolizji drogowych, które były spowodowane brawurą jazdą, nieudzieleniem pierwszeństwa przejazdu i alkoholem!
- ❑ 1/2 sierpnia dokonano włamania do sklepu spożywczego przy ul. Partyzantów. Złodzieje skradli papierosy, kawę i alkohol.

- ❑ 6 sierpnia na ul. Mickiewicza kierujący fiatem 126p potrafił nietrzeźwego pieszego, który nagle wtargnął na jezdnię.
- ❑ 10 sierpnia, w Popowie motocyklista uderzył w tył przyczepy rolniczej. Obrażenia ciała doznała pasażerka motocykla.
- ❑ 16 sierpnia, na Borku spłonął budynek inwentarski. Straty oszacowano na ok. 20 tys. złotych. Przyczyny pożaru jeszcze nie ustalono.
- ❑ 17/18 sierpnia włamano się do sklepu spożywczego, tym razem na Rynku. Zginęły pieniądze. Dochodzenie prowadzi KP Wronki.

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez komendanta Komisariatu Policji we Wronkach, nadkom. M. Krzyszkowiaka)

Były półkolonie...

W lipcu odbyły się dwa turnusy półkolonii dla dzieci z rodzin potrzebujących pomocy, w których udział wzięło trzydzieścioro dwoje dzieci w wieku szkolnym z terenu Wroniek. Organizatorzy Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Wronkach, SP-3 oraz Pełnomocnik Burmistrza ds. Profilaktyki Uzależnień zapewnili bardzo atrakcyjny program. Wyjazdy na basen, do ZOO, przejazd bryczkami w pięknych lasach w okolicach Bucharzewa czy też wycieczki nad jezioro to tylko niektóre zafundowane dzieciom przyjemności. Nie zabrakło też gier i zabaw ruchowych czy też spacerów po najbliższej okolicy. W trakcie pobytu w świetlicy SP-3 dzieci z apetytem zjadały trzy smaczne posiłki.

Niemale grono wronieckich firm wsparło swoją ofiarnością organizatorów, którzy pragną w tym miejscu złożyć im za to serdeczne podziękowania. Cieszy fakt zrozumienia dla działań sprawiających radość dzieciom, których dzieciństwo nie zawsze jest radosne. Dzięki półkoloniam miło wspominać będą minione wakacje. (jz)

SPRZEDAM DUŻY DOM w Obrzycku ze sklepem i garażem
Kontakt: Tel.: (0-67) 541-912

Wronieckie sprawy ZAPRASZAJĄ...

Wszystkich Sprzedawców naszej, lokalnej gazety oraz Czytelników (wybranych przez Sprzedających) na spotkanie

4 października 1997r. o godz. 18.00 w sali WOK-u
(Dom Kultury przy ul. Poznańskiej)

Spotkanie prowadzone w towarzyskiej atmosferze - przy kawie i ciasteczkach - ma mieć charakter badawczo-rozpoznawczy, bcywiście w odniesieniu do gazety. Liczymy, że dyskusja na temat „Wronieckich Spraw” - wizerunku pisma, jego zawartości, częstotliwości edycji i dystrybucji, przyniesie Wydawcy i Redakcji obfity plon. Będą podziękowania, propozycje, poszukiwania nowych współpracowników. Będą akcenty reklamowe i artystyczne.

Osoby chętne do współpracy z Redakcją WS - w jakiegokolwiek formie, a szczególnie mające „zaciecie” do układania rozrywek umysłowych i do sportu prosimy o kontakt, mile widziane będą również na spotkaniu.

wronieckie sprawy

64-510 WRONKI
ul. Szkolna 2
Tel./fax: (0-67) 540-617
Fax: (0-67) 541-616

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. Tel. (0-67) 540-617

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj

Skład komputerowy: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Jugosłowiańska 61, tel./fax 861 0243

Druk: Zakład Poligraficzny GRAPHUS, 60-179 Poznań, ul. Jeleniogórska 7, tel. 868 96 33.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 — 19.00, ul. Szkolna 2 (Muzeum). Numer zamknięto: 09.09.1997 r.

**Do upiększenia
Twego ogrodu i domu
z renomowanych
szkółek i szklarni:**

**KRZEWY i DRZEWY IGŁASTE
ozdobne KRZEWY LIŚCIASTE
byliny do skalniaków
PNĄCZA**

Jest z czego wybrać!

ZAPRASZAM...

**Henryk Roszak
Wronki, ul. Nowa 1
Tel.: 540-584**

FIRMA

**SZCZOTPOL WRONKI
zatrudni
kierowcę-sprzedawcę**

wymagania:

- książeczka zawodowego kierowcy
- uprawnienia do prowadzenia samochodów ciężarowych z przyczepą (kat. E)
- średnie wykształcenie

Podanie o przyjęcie do pracy, życiorys i kserokopie wymaganych dokumentów - prosimy składać w siedzibie firmy:

64-510 Wronki, ul. Podgórna 17
Tel.: 0 67/ 541150
Fax: 0 67/ 541408



**OŚRODEK TERAPII
I PSYCHOEDUKACJI**

MAŁGORZATA I ROMAN POMIANOWSCY
64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 14a
Tel.: (0-67) 540-001 **ZAPRASZA**

na kursy i treningi wspomaganie uczenia się

- **Bezstresowe kursy ortografii z elementami metody Denisona**
 - **Trening technik umysłowych z wykorzystaniem ćwiczeń Silvy i Denisona**
- Czy chcesz uczyć się skutecznie i przyjemnie?*
Zgłoszenia oraz telefoniczne informacje uzyskać można od 13⁰⁰-19⁰⁰ w dni powszednie

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

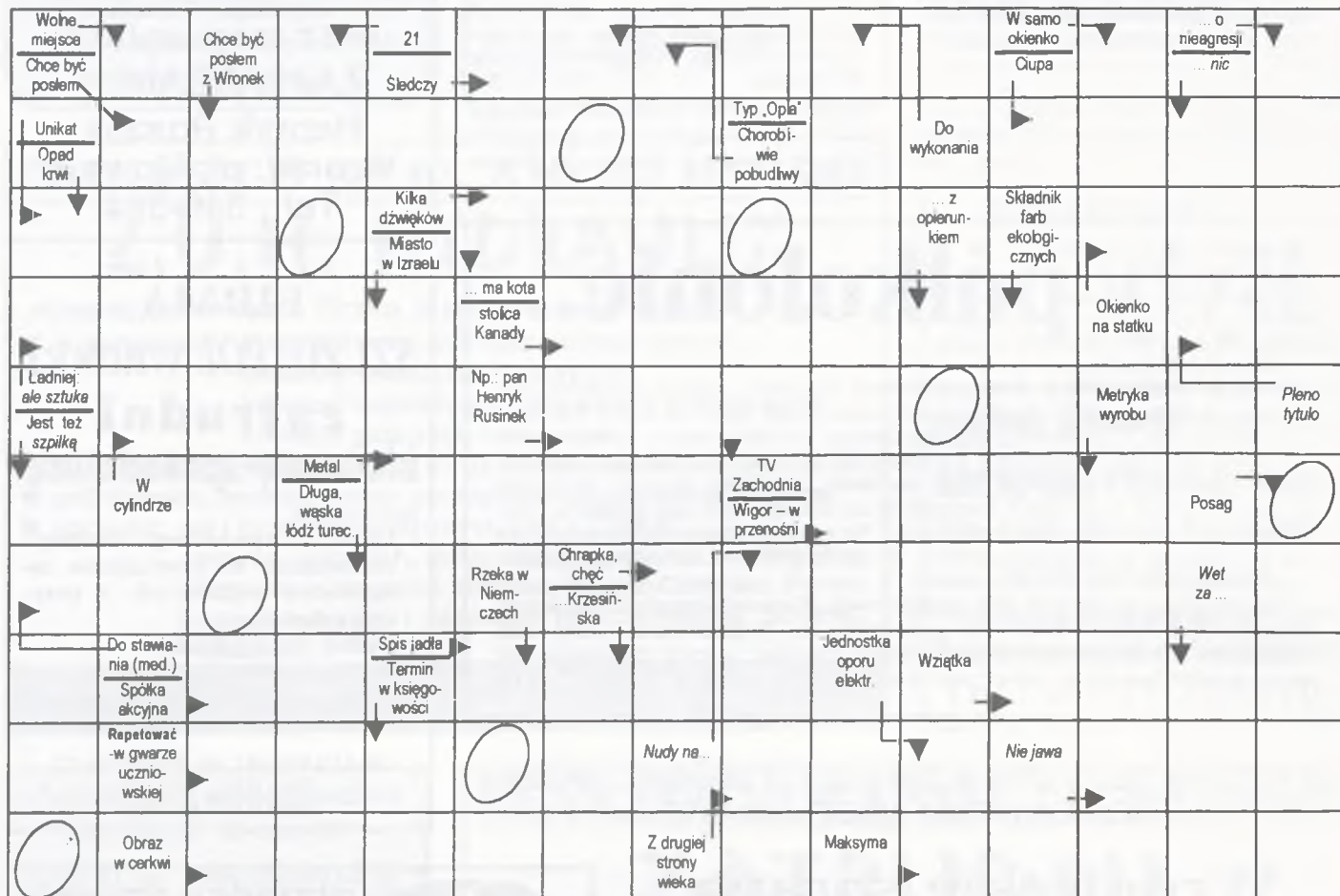
Droży Czytelnicy, po wielu miesiącach znowu pojawiła się w naszej gazecie (choć nie wiadomo na jak długo) kolumna z rozrywką umysłową dla dorosłych. Co prawda późno, ale nie zapomnieliśmy o rozlosowaniu nagród za rozwiązanie ostatniej krzyżówki publikowanej na naszych łamach. Rozwiązaniem krzyżówki panoramicznej było hasło: *Pilkarska wiosna tuż*.

Nagrody, w wyniku losowania, otrzymują:

1. Koszulę męską - Sebastian Baryluk, zam. Wronki ul. Mickiewicza 1.
2. Książkę - Krystyna Hewusz, zam. os. Staszica 7 / 2.

Gratulujemy! Nagrody do odebrania u fundatorów: koszula w sklepie „Krismark”, książka - w Redakcji „WS”

Rozwiązaniem obecnej krzyżówki jest również hasło, które należy wypisać na kartkach pocztowych i przesłać (wrzucić do skrzynki redakcyjnej) pod adresem redakcji, do końca września br. Do rozlosowania dwie nagrody.



Garnitury

- również na miarę
w sklepie

KRISMARK

przy ul. Mickiewicza 39
u Krystyny i Marka
Klimeckich

ABSOLUTNA NOWOŚĆ!

ELEKTRONICZNE ŻYJĄTKA JUŻ WE WRONKACH

.... Zamknięte w plastikowym jaju „żywe ma- leństwo” to frapująca nowa zabawka wymyślona w Japonii. Porywa dzieci i dorosłych. „Kurczaki” są naprawdę zadziwiające, a swoim opiekunom dają wiele radości, ucząc ich jednocześnie odpowiedzial- ności za drugą „żywą” istotę. Od momentu, kiedy przychodzą na świat, **potrzebują opieki i wiele czułości**, jak każde małe żywe zwierzątko. Ma- leństwo rośnie, przybiera na wadze, dorósłaje. Bywa głodne, znużone, czasem ma ochotę na zabawę, ma swoje kaprysy i radości, a także potrzeby fizjologicz- ne, śpi i bywa że choruje. Jeśli opiekun nie będzie się

nim właściwie opiekował, to umiera! Na szczęście można go przywrócić do nowego życia.

Gdy zabawka pojawiła się w sprzedaży, ciągu pierwszych dwóch miesięcy sprzedano ponad pięćset tysięcy sztuk, a produkcja ich ciągle nie nadąża za popytem na światowym rynku. Niektórzy - na Za- chodzie - potrafią spędzać całą noc pod sklepem w oczekiwaniu na dostawę „Tamakurczaków”.

Elektroniczne żyjątka są już we Wronkach i każdy kto chce, może stać się ich właścicielem, wstępując do sklepu:



LIDER - AKCESORIA KOMPUTEROWE

Wronki, ul. Mickiewicza 63.

Tel./fax: 541 - 824

Wronki dawniej i dziś

N...

W Puszczy Noteckiej
miliony drzew,
wiele polanek z paśnikami.
Spotkać tu możesz
sarnę, jelenia, dzika,
zającą z zajączkami.
Spotkać tu możesz
nawet bobra i kormorana
z rybą w dziobie.
Nim mgła opadnie
a słońce rozświetli las
usłyszeć możesz
koncert ptaków
z akompaniamentem żab.
Spakuj więc plecak
i ruszaj w drogę!
Na pieszym szlaku
ujrzesz piękno lasu,
poznasz jego przyrodę,
a może przeżyjesz
wspaniałą przygodę?
Jeziora chętnie
użyczą ci wody,
spłuczą zmęczenie i kurz.
Leśne polany
w sypialnię się zmieniają,
szum drzew
ukołysze do snu.

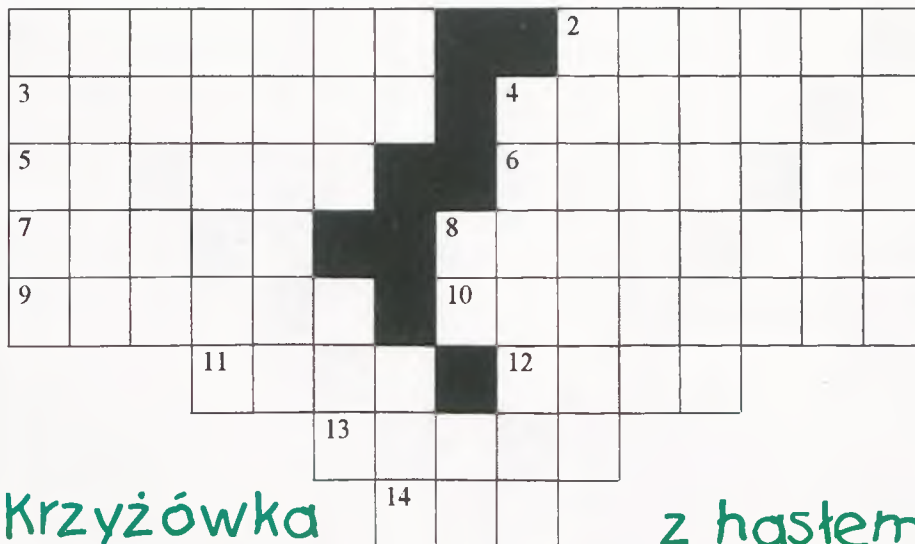
A kiedy dojrzysz coś,
co puszczy zagraża
zajdź do **Nadleśnictwa**,
które siedzibę swoją
w **Nadolniku** ma.
Tam z leśnikami
i leśnymi strażnikami
wiele zła ukrócić się da.

Drogie Dzieci!

Rozpoczął się kolejny rok szkolny. Wielu z Was na dzień ten oczekiwało z utęsknieniem. Niestety, byli i tacy, którzy na samą myśl o jego rozpoczęciu ciężko wzdychali. To od Was jednak zależy, jaki będzie ten 1997/98 rok. Już od pierwszych tygodni należy zabrać się do solidnej pracy. Pracujcie wytrwale, a Wasz trud zostanie na pewno dostrzeżony i pozytywnie oceniony.

Specjalne życzenia kierujemy do wszystkich Pierwszaków :

Niech na Was w szkole wszyscy czekają a lekcje wiele radości dają.



Krzyżówka

z hasłem

1. Pomaga w nauce ortografii.
2. Miasto założone przez J. Zamojskiego.
3. Dziecięce dzieło plastyczne.
4. Ostatni okres w życiu człowieka.
5. Przestrzeń badana przez astronautów.
6. Budynek gospodarczy na wsi.
7. Układa wiersze.
8. Sok z banana.
9. Zachowany w tajemnicy.
10. Wojewódzkie miasto portowe.
11. Ma ją obraz, okno...
12. Przyprawa do grzybów, ogórków, śledzi ...
13. Stolica Francji.
14. Wiek ma ...lat.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, utworzone z liter w zacienionych kratkach, czytane od lewej w dół i dalej do góry.

Hasło należy wpisać na kartkę pocztową,

przesłać pod adresem redakcji lub wrzucić do skrzynki redakcyjnej wiszącej u wejścia do muzeum (do końca września). Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy dwie nagrody.

Rozwiązanie krzyżówki

(z numeru sierpniowego)

Hasło ostatniej krzyżówki brzmiało: *Powódź*.

W wyniku losowania nagrody otrzymują:
Maciej Raszewski (zam. Biezdrowo 49 a)
Krzysztof Roszkiewicz (zam. Nowowiejska 34)
Bartłomiej Kowal (zam. Rzecin 19)

Nagrody do odbioru w Redakcji *Wronieckich Spraw*

(Uwaga: Losowane będą tylko te kartki pocztowe, które zostaną wypisane przez Was samodzielnie.)

Wakacyjne wspomnienia



⇐ „Lubię zdobywać góry” (Karpacz).

Rys. Klaudia Zworska, lat 8

⇓ „Karatecy na obozie w Chrzypsku”.

Rys. Patrycja Miszke, lat 9



Zakład Handlowo-Usługowy

SANUS

PAWEŁ KMIECIAK

Wronki, ul. Świerkowa 10

oferuje:

- ★ wywóz nieczystości stałych
- ★ sprzedaż pojemników na śmieci - kubły i wózki

Zgłoszenia przyjmuje
automatyczna sekretarka

☎ 540-669



Materiały budowlano- izolacyjne

Nowa Wieś
ul. Lipowa 3
tel. 541-525
(po 18.00)

oferujemy:

- cement • wapno
- cegłę - różnego typu
- styropian • wełnę mineralną
- płyty gipsowo-kartonowe
- papę, lepek, • emulsje
- preparaty do konserwacji pokryć dachowych i betonu
- inne materiały budowlane

PHU STACJA PALIW

Zbigniew Konieczny

Szamotuły, ul. Obornicka, ☎ (0-668) 24-192

- MYJNIA SAMOCHODOWA
- WYMIANA BUTLI GAZOWYCH
czerwone - 15,50 zł; niebieskie - 16,00 zł
- OLEJE SAMOCHODOWE
- firmy SHELL i polskie (1-200 l)
- OLEJ OPAŁOWY z dostawą!

24h

**Paliwo
po najniższych
cenach!**

ATRAKCJA:
Gokarty
na placu

PB 95 PB 98

E 94

E 98

ON

GAZ

PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH



Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Sławomir Jaroszyk

Wronki, ul. Sierakowska 20, tel. 541-412

❖ ORTODONCJA

**- leczenie dzieci i dorosłych z wadami zgryzu
za pomocą aparatów ruchomych i stałych**

**Czynny
od poniedziałku do piątku
od godz. 16.00.
Rejestracja telefoniczna.**

DRINK BAR

**Wronki, plac Wolności 8
Czynny od 16.00 do 22.00**

LAVAZZA

- **zapiekanka**
- **hot - dog**
- **pizza**



Danuta Mildner zaprasza